
V
B
J
C

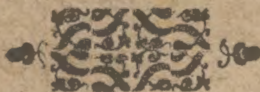
STACYE
ZOŁNIERSKIE,

Abo
W wyćiągániu ich z dobr kośćiel-
nych potrzebne przeſtrogi.

DLA
ICH MCI PP. ZOŁNIERZOW STARYCH
y inſzych Młodych, co ſię ná Zołnierſka vſługę
ſpoſabiáć będą.

Krotko przez iedne Duchowną Oſobe ſpiſáne/ á zno-
wu dla wielu błedow/ w pierwſzym Druku
poczynionych/ pilniey przedrukowáne.

Zá pozwoleniem zwierzchnośći Duchowney.



W LVBLINIE,
W Drukárni PAWLOWEY KONRADOWEY,
Roku Páńſkiego, 1638.

PANV NAD PANY,

NIEOGARNIONEMV, WIECZNEMV,
WSZECHMOCNEMV,
TWORCY NIEBA, ZIEMIE,
SPRAWCY WSZEGO SWIATA,
DAWCY WSZEGO PRAWA,

NAYWYZSZEMV WODZOWI PANV,
HVWCOW NIEBIESKICH, ZIEMSKICH,

NAYSPRAWIEDLIWSZEMV
PLAYCY ZASŁVG;

NAYPEWNIEYSZEMV W SPRAWIE-
DLIWOSCI PROWIZOROWI,
WSZELKIM WOYSKOM
PROWIANTOW,

*BOGV OYCV, SYNOWI, Y DVCHO-
WI SWIĘTEMV,*

Tę máłą pracą offiáruię pokornie.

Niegodne iego ſtworzenie,

O

*Powagę, Credit, Pożytek,
Supplikuiac.*

ROZDIAŁY.

1. *Ieżeli Osobom Zołnierskim y Swieckim ludźiom w dobrách Kośćielnych iáka władza należy, áby w nich roskazowáli, podatki, łanowe y statie iákiekolwiek wyćiagáiac.*

2. *Ieżeli ma bydź zachowany zwyczay w wybieraniu staciy z dobr Duchownych.*

3. *Dobrá Duchowne nie sa dobrá Rzeczypospolitey.*

4. *Iáko ći ktorzy ná dobrá Kośćielne naiezdzaia, y z nich zakazane statie wybieraia, nie moga bydź bez nagrody vkrzywdzonym, y przez ktoregokolwiek Kâpłana rozgrzeszeni.*

5. *Iż PP. Zołnierze y wszytkie Swieckie Chrześćiańskie osoby Kanonow powinni słuchać.*

6. *Co za przyczyny sa ototych naiazdow dobr Duchownych y błędow wyżey obiáśnionych.*



DO

Do miłego y łaſkawego Czytelnika.

SIłá ſie Medikow y inszego ſtanu ludzi znáyduie/ co ſą tego rozumienia/ iż záſtárzáłe choroby y złe nałogi bárzo trudna/ á snádź niepodobna leczyć y znośić. A dla tego oni chorych/ choćby ich mogli rátowáć/ leczyć/ y zdrowie zwątlone náprawić opuszczáią; Ci zás lubo ſą ná vrzedách/ áby szkodliwe nałogi ábo abuſus znoszone/ á dobre obyczáie wprowádzone były/ częśćią iáko y owi deſperátią zwiedźieni/ częśćią praca około tego/ y niepodobieńſtwem vſtraszeni/ zániedbywáią. Dla tego obłedliwego rozumienia / á ſnádź leniſtwá ábo niedbálſtwá y godney wſtydu boiáźni/ wiele chorych vmiera/ y w nałogách niekárnośćią ſtwierdzonych ludźi z duſz wiecznym zátráceniem á Rzeczypoſpolitey niebeśpieczeńſtwem y wielką nieſławą ginie. Niebeśpieczeńſtwo bowiem dla niekárnośći y nieſpráwiedliwośći/ iako niżey wyrozumieſz nád kożdym Kroleſtwem wiśi; y złe obyczaie v poſtronnych nie dobrą ſławę przynoszą. Wiele tu v nas w Koronie Polſkiey abuſus y złych przećiwko práwom obyczáiow / ábo nałogow roſpuszczonych znáydźiesz/ ktore czeſtym nápominániem y nieprzyſtoynośći obiáśnieniem/ przy ſurowym káraniu pohámowáć y ſkutecznie znieść mogłaby zwierzchność. Lecz niektorych in magiſtratu będących/ co to leczyć powinni/ rożne reſpekty/ iáko powinnowáctwá przyiáźni/ wielkich Fámiliy potęgá/ boiáźń/ vpominki/ łakomſtwo/ zániedbána pobożność/ niekár-

wolnych ludźiách przewrotne obyczáie mnożą y krzewią. Owá inordinati fauores, ábo ráczey abusus abusiones fouent. Do przedśiewźięćia náßego inße opuśćiwßy Zołnierskie abusus chcemy w stácyách bárzo niesłußnych / iákie z dobr Kośćielnych / bez żadnego respektu pobożnośći / y boiáźni Bożey bráć zwykli / chcemy vkazáć / ná ßesć Rozdźiałow / dla snádnieyßego obiáśnienia prawdy / te máłą Xiążeczkę rozdźieliwßy y spisáwßy. Przez ktore krotiusienko tego śię dowodźi / że w dobrách Kośćielnych PP. Zołnierzom / áni żadnemu z Swieckich Osob żadna nie służy iurisdictio; y zwyczáiem złym / ná iákim śię sádzą / nie może bydź stwierdzona / Bo Kośćielne dobrá / nie podlegáią Rzeczypospolitey / áni żadney władzey Swieckiey: Iże od Kápłánow prostych nie mogą bydź względem tákowey niespráwiedliwośći w Dobrách Duchownych popełnioney / bez dosyć vczynienia vkrzywdzonym rozgrzeßeni. Względem czego / y innych wßelkich powinnośći Chrześćiáńskich podlegáią Kánonom Swiętym / y klątwámi śię wiążą / ktorymi oni iákoby nie byli Kátholikámi / ále Heretykámi gárdzą / y z ich obowiązku obłędliwie chćieliby wolnymy zostáwáć przećiw ártykułowi wiáry powßechney. Więc co zá przyczyny tych wyćiągánia Státiy przećiwko wßelkiey słußnośći ná przestrogę nápisáły śię y obiáśniely / nie tylko PP. Zołnierzom / ále y drugim Stanu Swieckiego / z krotkim á iásnym dowodem y obiáśnieniem Spráwiedliwośći Swiętey / y pobożnośći iáką Pánu Bogu Tworcy Odkupićielowi swemu y Dawcy dobr wßelákich káżdy z nas powinien. Będźie podobno chćiał kto / te náße máłą pracą gánić / że prosta / słowy

wy

wy sie wydwornymi / y że nie z ostrożnościami ...
subtelnie / tylko w brod szczerze prowádźi sie tráktat / y żesnadź záwáśnią sie y exácerbuią bárźiey / co tego złego winni ludźie / á popráwić sie nie będą chćieli; bo tákowi w zákámiáłośći ná kształt vpornego Pháráonowego sercá zostáwáć zwykli. Iż iednák prosta iest á iedna prawdá nie potrzebá oney wydworną mową / okrásy czynić. Gdyż y Pismo Swiete Stárego y Nowego Zakonu / choć stylo simplici, wielkie iednák w sobie támnice zámyka / bez ktorego dowodu / y Práwá pospolitego / z swego wymysłu / nic w tym piśmie nie mamy. Záczym w czym tákowych Pismo Swiete strofuie / iuż to nie ma nikogo na Stan Duchowny záostrzáć / y bárźiey wáśnić; tylko ten czego iest winien / muśiałby sie ná sámego Páná Bogá (quod absit) gniewáć / ktoryby tákowe wyroki w Piśmie Swietym y práwá przez zwierzchność ná te zdźierstwá y niespráwiedliwość wydał. Ieżeli zás w niezbożnośći swey zákámiáli zostáną y tey przestrodze sprzećiwiáć sie vpornie będą / á nie popráwią sie / sámi sobie winni będą / bo pewne zátrácenie dusz swoich odniosą. Dobrzy iednák y pobożność przy spráwiedliwośći miluiący ludźie / w swych Swietych cnotách vtwierdzeni zostáną. Młodź przy tym báczna czytáiąc / przewrotne błędy bácząc / informowáć sie może / y ná potym tákowey niezbożnośći wystrzegáć. Choć tylko ieden y drugi człowiek z tego pisma pożytek odnieśie / dosyć nam ná tym będźie. Bo nie tylko dla wszytkich / ále y dla dwu y iednego ná krzyżu łotrá CHRYSTVS IEZVS śmierć podiął. Ieżeli też tá prácá nászá w żadnym człowieku nie spráwiełáby popráwy / ták nas S. Augustyn broni / pisząc o Chrystuśie Pánie *lib. 1. con. Cre-*

scent.

... Quia IESVS Iudæos, Pharisæos, Saducæos, non solum
minimè credituros, verum etiam maximè contradicturos, &
persecutoros eum, tam multa locutus est? Et; sicut mali-
gnus suasor peccati; etiamsi non persuaserit, meritò pœnam
deceptionis incurrit, ita fidelis iustitiæ prædicator, etiamsi ab
hominibus respuatur, absit, vt apud Deum sui officij mercede
fraudetur. Y sam Pan prawdá przedwieczna w Ewángeliey
vczy *Matth.* 10. *v.* 12. Cū ingressi fueritis, dicite pax huic domui;
si digni fuerint, qui ibi sunt, requiescet super eos pax vestra, sin
minus, ad vos reuertetur. Pieknie o tym y S. Bernárd 4. *de
Considerat.* nápisał. Fac tu quod tuum est, nam Deus quod suū
est curabit, planta, riga, & tuas expleuisti partes, sane incremē-
tum vbi voluerit dabit Deus, vbi forte noluerit, tibi deperit ni-
hil: Medici est, medicamenta adhibere, non est in manu medi-
ci semper releuetur vt æger, en plaga tibi incumbit, cum eam
curam exigens non curationem. Tey v P. Bogá przysługi nie
ma nam æquus cēsor zazdrośćić. Do ktorey nas dwie rzeczy/
przy wielkim żalu pobudźiły. Pierwsza wzgárdá Bogá násze-
go y sług iego/ ktore° bona impiè diripiuntur, membraq; illius
fideles Christiani crudeliter opprimuntur; Druga iż dla tey
niezbożności PP. Zołnierze y drugie osoby świeckie ná wie-
czne potepienie zárábiáią y giną. Jeśli tedy te przestrogi/ w
ktorych życzyłbym/ áby sie iáko we zwierćiedle przeyrzeli/ nie
pomogą/ sobie sámi nieprawi zostáną. My przećie od Chry-
stusá prace nászey dobrym áffektem podietey/ co oyczyzny y
bráciey zdrowia szukamy/ oczekiwáć z miłośierdźia iego
Swietego bedźiemy: ktorey ty łáskáwy á báczny Czytelniku
z pożytkiem chćiey w łásce Bożey záżyć/ iákieyći z sercá przy
dobrym zdrowiu życzemy.

O STA-

O Stácyach do PP. Zołnierzow krotka Przemowa.

STan Rycerſki miał záwſze ſwoię wielka pochwałę iáko zá pogáńſtwá, ták czáſow Chrześćiáńſkich. Przez dźielność bowiem, męſtwo y życzliwość Rycerſka z woli Bożey oboiego czáſu Monárchowie iedni Páńſtwá pośiádáli y długo im pánowáli, drudzy záś one prędko tráćili. Rożność iednák Pogáńſkich Zołnierzow od Chrześćiáńſkiego Rycerſtwá wielka ſię znáyduie. Bo oni v Páná Bogá, ktorego nie ználi żadney mieć zaſługi nie mogli, iaka Chrześćiáńſki Zołnierz mieć może. Oni bowiem Pánom ſwym, ábo ſámey Oyczyźnie przyſługowáli ſię, y za one woienne niewczáſy, ſáme tylko płaca żołnierſka z iáka doczeſna kontentácya w honorách przy ſławie odnośili; Ci záś Chrześćiáńſcy nie tylko v PP. ſwych Ceſarzow, Krolow, Xiażat, v Rzeczypoſpolitych przyſługę ſwa máia, ále y ſamego Paná Bogá przy nieśmiertelney ſławie nieoſzácowána odpłátę odnieść záwſze moga; Gdy ná tey funkcyey przyſtoynie, pobożnie, y podług praw Chrześćiáńſkich ſpráwowáć ſię będa, Wiáry Swiętey Chrześćiáńſkiey, prawdźiwey Kátholickiey, Kośćiołow, Kápłánow, Sług Páńſkich, Krolow, Pánow ſwych powagi, y pokoiu poſpolitego, Oyczyżney, Bráći, Zon, Dźiatek, maiętnośći Obywatelow ſwych od nieprzyiaćioł broniac, nikogo z ſwoich przećiwko przyrodzonemu prawu, nie ſzkodzac, nie opprymuiac, nie bijac, nic gwałtem nie biorac, nie wymuſzaiac abo wyćiſkaiac, ale ſię żołdem podług nauki Iana Swiętego od Rzeczypoſpolitey naznaczonego kontentuiac, á w po-

ſwemi cnotami Zołnierze pewne z nieprzyiaćioł od Pana Boga zwyćięſtwa, pożadane błogoſławieńſtwa tak w Oſobach iako y w potomkach ſwych nie omelnie odnoſſa. Y gdy ktory z woli Bożey na tey woienney vſłudze polęże, zapłatę Męczeńſka Koronę w niebie odbiera. Ktorzy zaś inſſa intencya na woynę ida, nie dla obrony wiary, y zatrżymania chwały Bozey y Kośćiołow iego Swiętych, Pana, y Oyczvzney całośći, ale dla łakomſtwa, żeby ſię z dźierſtwa z bogaćić, dla zbytkow, łupieſtwa, vbogich vtrapienia, takowi ani ſławey, ani podźiękowania zaprawdę niegodni, y od Pana Boga łaſki, błogoſławieńſtwa y pożadanego zwyćięſtwa trudno ſię ſpodźiewać maia. Snadź o tych powinnośćiach nie wſſytko dźiśieyſſe Polſkie Zołnierſtwo, choć wſſyſcy Chrześćiańſkie cnoty vmieć y one zachować powinni, iakoby do tych czaſow nie wiedźiało; bo v niego oppreſſiey vboſtwa, w wyćiaganiu Staciy nieſłuſſnych, przy wielkiey wzgardźie Bożey, z vyma chwały iego Swiętey, iako niżey wyrozumieſſ miary nie było. Y przeto temu zacnemu Stanowi, ktory iakaśi nieoſtrożnośćia przy ſwoich mniemanych prætenſiach wielce Pana Boga z tey miary obraża, ſumnienie zawodźi, á przy tym Krołeſtwu wſſytkiemu Oyczyźnie ſwey na przeklęctwa y nieſſczęśćie zarabia, z Chrześćiańſkiey miłośći ku niemu, barzo potrzebna rzecz o tych Stacyach pewne przeſtrogi rozumieliſmy napiſać, y krotko vkazać, iż na nie nie maſſ ſłuſſności y prawa. Pewni tego będac, że proſta prawda będźie miała, z przyſtoyna wdźięcznośćia, v bacznych mieyſce, y nie pierwey ganić będa, áż wſſytko vważnie y rozmyślnie przeczytaia, o co Ich Mśći wſſytkich pilnie żadamy.

OSTA-

O STACYACH
W dobrach Duchownych.
ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Ieżeli Osobom Zołnierskim y Swieckim ludźiom w dobrach Kośćielnych iaka władza należy aby w nich roskazowali, podatki, łanowe y stacye iakiekolwiek wyćiągaiąc.

WŁadza dwoiáka iest iáko sie ten świát osobliwie sprawuie: Jedna Duchowna Biskupow/ á druga Swiecka Krolow c. duo sunt. dist. 96. Obiedwie od Páná Bogá zwierzchnośći nádáne/ iáko Swięty Páwel vczy ad Rom. 13. ver. 1. Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit; non est enim potestas nisi à Deo, quæ autem sunt à Deo, ordinatæ sunt. Itaque qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit. Qui autem resistunt, ipsi sibi damnationem acquirunt. Tym zacnieysza powagá Duchowna/ iż tey sámey Niebieskich táiemnic y Kośćielnych podány száfunek. Dla ktorych nie tylko Chrześćiánin káżdy/ ale y sámi Krole y Cesarze do kolan Kápłáńskich głowy swe pokornie schyláią. eodem c. duo sunt. A że do dobrego Kośćielnych rzeczy zátrzymánia rządu/ sámi tylko Biskupi należą/ obiásnieł to Kanon SS. Apostołow Can. 39. ktory ták mowi: Omnium rerum Ecclesiasticarum curam Episcopus gerito, & eas dispensato, quasi inspectore DEO. Do rzeczy Kośćielnych nie tylko osoby Duchowne/ Kośćioły/ Naczynia Swięte/ ochędostwá/ ále y Szpitale/ Seminárya/ Kollegia/ y wszelkie mieysca pobożne y dobrá ich dźiedźiczne/ ktorekolwiek z miłośći ku Pánu Bogu ná vczynienie dosyć zá grzechy swoie/ ná pomnożenie chwały Bożey/ y podpore Kośćiołá Chrystusowego Oblubienice iego pobożni Fundatorowie świętobliwie nadáli/ należeć máią; wedle Praw/ Przywileiow/ Cesárzow/ Krolow/ Xiążąt/ Szláchty/ y rożnego ludźi Swieckich stanu. Obiaśnia to Kánon Caus. 12. q. 2. c. 3. Nulli liceat ignorare, omne quod Domino consecratur, siue fuerit homo siue animal, siue ager, vel quicquid semel fuerit consecratum, Sanctum Sanctorum Domino erit, & ad ius pertinebit Sacerdotum. Propter

quod

... vel eripit, & vsque ad emendationem, Ecclesiæque satisfactionem, vt sacrilegus iu...
dicetur, & si emendare noluerit, excommunicetur. Et caus. eadem q. 2. c. 1. Qui Christ...
pecunias & Ecclesiæ aufert, fraudat & rapit, vt homicida in conspectu iudicis deputabitur.
Iest takowych Kánonow w prawie Duchownym nie máło/ ktore sie dla
krotkości opuszczáią. Lecz z tych dwu iáśnie y dostátecznie sie pokazuie/
iż co raz Pánu Bogu oddano/ tego iest Chrystus Pánem/ iáko mowi Inno-
centius Papież ad Cap. Cum super n. 3. de caus. poss. & propr. Christus est Dominus Bo-
norum Ecclesiasticorum. A tákie dobrá in iure názywáią sie Patrimonium Christi.
c. cum ex eo. 34. de elect. lib. 6. o ktorych Concil. Aquisgr. cap. 116. ták mowi:
Rzeczy Kościelne/ śluby są wiernych/ okupy grzechow/ y oyczyzná vbo-
gich. Wierni ábowiem żárliwością wiáry y miłością Chrystusową zápa-
leni/ dla dusz swych lekárstwá/ y prágnienia Niebieskiey Oyczyzny swemi
własnemi dostátkámi/ Swięty Kościoł bogácili/ áby słudzy Chrystusowi/
Duchowne Osoby z nich wychowánie mieli/ y Kościoły ozdobę/ żebracy
pociechę y rátunek/ y więźniowie podług sposobności y możności dostá-
tkow y prowentow zbywáiących okup. Ztąd tedy łáwnie baczyć możesz/ iż
áni Zołnierzowi żadnemu/ áni drugim osobom świeckim żadna w dobrách
Kościelnych nie należy iurisdictio. y zátym nic gwáłtem áni iákim wytwor-
nym dowcipem/ y wymyślnym sposobem nie godzi sie bráć áni przywłá-
szczáć/ z krzywdą osob Duchownych/ vbostwá/ y szkodą Kościelną/ y z krzy-
wdą wielką pobożnych Fundátorow. Obiáśnia to Swięte powszechne
Concilium Trydentskie in Can. Si quem Clericorum sess. 22. c. 11. de reform. ktory
sie od słowá do słowá dla przestrogi kłádzie. Si quem Clericorum, vel Laico-
rum, quacunque is dignitate, etiam Imperiali, aut Regali, præfulgeat, in tantum malorum
omnium radix cupiditas occupauerit, vt alicuius Ecclesiæ, seu cuiuscuis sæcularis vel re-
gularis beneficii, montium pietatis, aliorumque piorum locorum, iurisdictiones, bona,
Census, ac Iura, etiam feudalia, & emphyteutica, fructus, emolumenta seu quascunque ob-
uentiones, quæ in ministrorum, & pauperum necessitates conuerti debent, per se, vel ali-
os, vi, vel timore incusso, seu etiam per suppositas personas Clericorum, aut Laicorum,
seu quacunque arte, aut quocunque quæsito colore, in proprios vsus conuertere, illosque
vsurpare præsumpserit, seu impedire, ne ab iis, ad quos iure pertinent, percipiantur, is
anathemati tam diu subiaceat, quam diu iurisdictiones, bona, res, iura, fructus, & reddi-
tus, quos occupauerit, vel qui ad eum quomodocunque etiam ex donatione suppositæ per-
sonæ peruenerint Ecclesiæ, eiusque administratori, siue beneficiato integrè restituerit, ac
deinde à Romano Pontifice absolutionem obtinuerit. Quod si eiusdem Ecclesiæ patronus
fuerit, etiam iure patronatus vltra prædictas pœnas eo ipso priuatus existat. Clericus ve-
rò, qui nefandæ fraudis & vsurpationis huiusmodi fabricator, seu consentiens fuerit, eis-
dem

beneficii inhabilis efficiatur, & à ſuorum ordinum executione, etiam poſt integram ſatiſfactionem & abſolutionem ſui Ordinarii arbitrio ſuſpendatur. Obiáśniáią to y Statuta Prouincialia Tit. de raptoribus lib. 4. fol. 303 & ſequent. świeżo przedrukowáne. A dobrze by to PP. Swieckim przeczytáć/ ieśli ſię o zbáwieniu duſz ſwoich bádáć y ſtáráć chcą/ co ſię tu dla krotkośći nie przepiſuie. Obiáśnia y Bulla Cœnæ Domini art. 16 & 17. ktora to w ſobie ma. Quiuè collectas, decimas, taleas, præſtantias, & alia onera Clericis, Prælatis, & aliis perſonis Eccleſiaſticis, ac eorum, & Eccleſiarum, Monaſteriorum, & aliorum beneficiorum Eccleſiaſticorum bonis, illorumque fructibus, redditibus, & prouentibus huiuſmodi, abſque ſimili Romani Pontificis, ſpeciali & expreſſa licentia, imponunt, & diuerſis etiam exquiſitis modis exigunt, aut ſic impoſita etiam à ſponte dantibus & concedentibus, recipiunt; nec non qui per ſe vel alium ſiue alios, directè vel indirectè, prædicta facere, exequi & procurare, aut in eiſdem auxilium, conſilium vel fauorem, aut votum ſeu ſuffragium palam vel occultè præſtare non verentur, cuiuſque ſint præeminentiæ, dignitatis, ordinis, conditionis aut ſtatus; etiamſi Imperiali aut Regali præfulgeant dignitate, ſeu Principes, Duces, Comites, Barones, Reſpublicæ & alii Potentatus, quicunque etiam Regnis, Prouinciis, Ciuitatibus & Terris quoquo modo præſidentes, aut quauis etiam Pontificali dignitate inſigniti: *Innouantes Decreta ſuper his per ſacros Canones tàm in Lateranenſi nouiſſimè celebrato, quam aliis Conciliis generalibus edita, etiam cum Cenſuris, & pœnis in eis contentis.*

Do tegoż onych Ceſárzow Chrześćiáńſkich pod ktorymi Wiárá prawdźiwa oſobliwe ſwe pomnożenie brálá/ ſtoſsowáły ſię pobożne práwá/ ktorych tu kilká niewiádomym przypomnieć ſię zdáło. Ieſt Honorii & Theodoſii. Ceſárzow táka lex Cod. de Sacroſanct. Eccl. Placet rationabilis Conſilii tenore perpenſo, diſtricta moderatione præſcribere, à quibus ſpecialiter neceſſitatibus ſingularum Vrbium Eccleſiæ habeantur immunes, Prima quippe illius vſurpationis contumelia repellenda eſt, ne prædia vſibus cæleſtium ſecretorum dedicata ſordidorum munerum fæce vexentur; &c. Si quis contrauenerit, poſt debitæ vltionis acrimonia, quæ erga Sacrilegos verè promenda eſt exilio deportationis perpetuo ſubdatur. Podobne drugie práwá támże potym záraz nápiſáne. Omni innouatione ceſſante vetuſtatem & Canones priſtinos Eccleſiaſticos, qui vſque nunc tenuerunt, etiam per omnes Illyrici prouincias ſeruandos præcipimus, vt ſi quid dubietatis emerſerit, id oporteat (non abſque ſcientia Viri Reuerendiſſimi Sacroſanctæ legis Antiſtitis Eccleſiæ Vrbis Conſtantinopolitanæ, quæ Romæ veteris prærogatiua lætatur) conuentu ſacerdotali, ſanctoque iudicio reſeruari. Przypomina to práwo odnowienia/ ktore bywáły cześćią zá Pánow chćiwych Politycznych/ cześćią zá Hęretykow co Kośćioł Páńſki tłumić chćieli y prześládowáli. Lecz te wznowienia/ iáko tá lex wyżey położona/ ták y te/ ktore támże od Iuſtiniáná niżey położone/ drudzy Ceſárze

 Valen-

... Constitutionibus Vniuersis Sacrosanctis Ecclesiis Orthodoxæ Religionis retro Principes præstiterunt, firma & illibata decernimus custodiri. Omnes sanè pragmaticas sanctiones, quæ contra Canones Ecclesiasticos, interuentu gratiæ vel ambitionis elicitæ sunt, robore suo & firmitate vacuatas cessare præcipimus. Et quia humanitatis nostræ est, egenis prospicere, ac dare operam, vt pauperibus alimenta non desint, salaria etiam, quæ Sacrosanctis Ecclesiis in diuersis speciebus de publico hactenus ministrata sunt, iubemus nunc quoque inconcussa, & à nullo prorsus imminuta præstari; Libertatique huic promptissimè perpetuam tribuimus firmitatem. Podobna bárzo temu práwu/ że sie inszé opuszczá/ Constitutio Fryderyká Wtorego Cesárzá znayduie sie/ ktora w sobie wolnośći Duchownych Osob y Kośćiołow/ nie máło záwiera/ początek iey tylko/ á ieden Páragráph/ do przedśięwźięćia nászego służący weźmiemy. Ták te poczyna Constitucya swoie. Ad decus & honorem imperii & laudem Romani Principis nihil omnino magis videtur accedere, quam vt expurgatis quibusdam erroribus, & iniquis quorundam Statutis penitus destitutis de cætero Ecclesia Dei plena quiete vigeat, & secura gaudeat libertate. Sanè adeò infidelium quorundam, & iniustorum iniquitas abundauit, vt non dubitent, contra Apostolicam disciplinam & Sacros Canones statuta sua confingere, contra Ecclesiasticas personas & Ecclesiæ libertatem. Cum ergo dispositione diuina fauente nihil velit Ecclesia quæ nihil debet, præter bonum appetere, quod nobis eodem concursu, & eadem non placeat voluntate. Nos FRIDERICVS Romanorum Imperator & semper Augustus hac edictali lege irritamus, & irrita nunciamus omnia Statuta, & consuetudines, quæ Ciuitates vel loca, potestates, Consules, vel quæcunque aliæ personæ contra libertatem Ecclesiæ, vel Ecclesiasticas personas edere, vel seruare aduersus Canonicas vel Imperiales Sanctiones præsumpserint, & ea de Capitularibus suis mandamus infra duos menses post huius publicationem edicti, penitus aboleri, & si de cætero similia attentauerint, ipso iure decernimus esse nulla, & eos sua iurisdictione priuatos, superiori protinus applicanda, nec non locum, vbi deinceps talia præsumpta fuerint, banno mille marcarum præcipimus subiacere. Potestates verò, Consules, Rectores, Statuarii, & Scriptores dictorum Statutorum, nec non & Consiliarii locorum ipsorum, qui secundum Statuta, vel consuetudines memoratas iudicauerint, sunt ex tunc ipso iure infames.

Item nulla potestas vel persona publica vel priuata collectas, siue exactiones, angarias, vel parangarias Ecclesiis, vel aliis piis locis, aut Ecclesiasticis personis imponere, aut inuadere bona Ecclesiastica præsumat, quod si fecerint, & requisiti ab Ecclesia, vel ab imperio emendare contempserint, triplum refundant, & nihilominus banno Imperiali subiaceant, quod absque satisfactione debita nullatenus remittatur. Tákoweż włásnie Constitucye Károlá Czwartego y Zygmuntá Cesárzow/ ktore sie krotkośći folguiąc nie przepisuią. A te wszytkie Oycowie Swięći Papieżowie Honorius y Bonifacius y inni przedtym powagą swą Apostolską we

wszy-

nywáć roſkazali. Te tedy wſzytkie práwá przytoczone/ y ktorych ſie ieſzcze wiecey przypiſáć záwſze może/ iáśnie pokázuią/ że iáko ná Oſoby Duchowne żadney PP. Zolnierze y Swieckie Oſoby władze y iurisdikciey nie máią/ ták y w dobrách Kośćielnych Dźiedźictwie Chryſtuſowym rośćiągáć icy nie mogą y cudzego chlebá wydźieráć ſie im nie godźi. Jáko bowiem tey nieſpráwiedliwośći Duchowne y Ceſárſkie práwá we wſzytkim Chrześćiáńſtwie zakázuią/ ták y náſze práwo Koronne wyráźnie broni: Są ſłowá Státutu Zygmuntá Cracouiæ Anno 1532. in verb. Spirit. fol: 448. Iż dobrá Duchowne nádáne ſą oſobliwym ſpoſobem ná pomnożenie y zátrzymánie chwáley Bożey/ y ludźi vczonych wychowánie/ przez ktorych Wiárá Chrześćiáńſka pomnożenie bierze. Z czego iáśnie poznaſz/ że nie ná zdźierſtwá y Stácye Zolnierſkie. Znowu maćie w Státućie Herb. in verb. Bell Fol. 35. Sed ſi quæ victualia neceſſaria ab illis recipientur, ſolui debent iuxta Statutum ea de re diu factum. Támże fol. 39. Profectio autem ad bellum fieri debet iuxta veterem ordinem & conſuetudinem in Statutis deſcriptum, citra damnum hominum ſiue Spiritualium ſiue Secularium, & ſoluantur omnia ſecundum priuilegia & conſuetudines. Támże fol. 41. & in verb. Stipend. Milit. fol. 474. Quilibet autem Præfectus non per ſubſtitutum, ſed ſolus per ſeipſum ducere debet Comites ſeu Commilitones ſuos tàm eundo ad terras Ruſſiæ quàm inde redeundo: & proſpicere ne damna fiant hominibus Spiritualibus & Secularibus, aut eorum ſubditis. Neuè ab illis ſtationes exigantur. Quæ damna ſi facta fuerint, ipſe Præfectus pro illis conuenietur, & ad ſolutionem reſartionemq; illorum erit obligatus. Tegoż zakázuią w Przywileiu Kroļá Włádiſłáwá Jágiellońá fol. 334. in verb. Priuilegium. Znaydźieſz wyráźny ten Páragráph. Item pollicemur quod nullus Stationes ſeu Procurationes, vel deſcenſus, in Ciuitatibus, Villis & hæreditatibus, Curiis ac prædiis Eccleſiarum Nobilium & terrigenarum ſuorum faciemus. Si verò caſualiter neceſſitate & opportunitate Nos cogente Stationem in bonis Ciuitatibus, Caſtris, aut Curiis Eccleſiarum Nobilium facere contigerit, extunc nil vel vi, vel potentia recipere faciemus, vel quomodolibet facere recipi permittemus. Immo quæque neceſſaria noſtris pecuniis volumus comparare. Tákoweż práwá znaydźieſz in verb. ſtipen. milit ſupra citato. fol. 475. De militibus mercenariis, vel Nobilitate ad ſeruitium bellicum proficiſcente, vel inde redeunte, Capitaneus Exercituum Regni & Palatinus ſeu Caſtellani locorum prouidere debent, ne Subditis Spiritualium vel Secularium aliqua damna, vel violentiæ contra Regni Conſtitutiones & Priuilegia inferantur: Et ſi illata fuerint, vt ad ſolutionem & ſatisfactionem damnorum & iniuriarum illas inferentes compellantur. Te wſzytkie wzwyż állegowáne práwá/ dobrze obiáśnią Státut świetobliwy Kroļá Alexándrá in verb Spirit. fol. 456 ktory te w ſobie ma ſłuſzność y pobożność iáko wielkiego Monárchy. Statutum Prouinciæ

... possessiones, tributa ac bona mobilia ad Ecclesias Ecclesiasticasque personas, ac eo-
rum ſubditos ſpectantia rapiunt, inuadunt, occupant, exactionant, iniuſtè pignorant, ex-
torquent, vel quouis ſumpto colore grauant, aut in bonis eiſdem notorium damnum aut
manifeſtam offenſam inferunt; poſt tres dies (niſi ſatisfecerint) excommunicationis ſen-
tentiam incurrunt ipſo facto. Godne ſłowá vwáżenia tego Státutu/ iáko y in-
ſzych praw wyżey wſpomnionych/ ktore też to wyrażáią: Quouis ſumpto co-
lore. To ieſt: Zá wymyślonym iákim prætextem/ ábo pod iáką fárbą ná
dobrá Kośćielne náieżdżáiąc/ wydźieráiąc/ ſkłádki łánowe/ ábo Stacye
dawáć każąc/ y w nich rzeczy/ względem ćiężey: iáko bydło/ konie/ ſzáty/
zábieráiąc/ ꝛc. iáwną ſzkodę y obráżę czynią. Tákim bowiem prætextem
ná Oſoby Duchowne y dobrá Kośćielne náſtępuiąc/ powiádáią: Że my
ábo ktory z Pánow Hetmánow/ ábo Pan Rotmiſtrz/ ábo PP. Száfárze
Woiewodztwá kazáli tu ſobie bráć Stácye/ co oni ſobie zowią chlebem
Zołnierſkim/ ábo powiádáiąc/ że to dawny zwyczay. O tym zwyczáiu w
Rozdźiale Wtorym czytáć potrzebnie będźieſz. A teráz ſpytáć ſię nie záwá-
dźi/ kto tę dał moc y władzą ktoremu z Pánow Hetmánow/ ábo Pánom
Rotmiſtrzom/ ábo PP. Száfárzom/ ábo innym iákimkolwiek Oſobom/
co to ſobie przywłaſzczáią/ żeby mogli beśpiecznym ſumnieniem w Dźie-
dźictwie y Oyczyźnie Chryſtuſowey roſkázowáć/ podátki dawáć/ poddáne
bić/ y wyrobek rąk ich wyiádáć/ bráć y ſobie przywłáſzczáć? Nie dał iey pe-
wnie Chryſtus/ bo Kośćiołá ſwego/ áni rządu w nim y w dobrách ſwych
żadnemu z Hetmánow ná świećie Rotmiſtrzow/ Száfárzow/ ábo iákim-
kolwiek ich przezwiſkiem názowieſz/ nie poruczył/ tylko Piotrowi Swię-
temu/ y iego Námieſtnikom/ Biſkupom/ y innym Prálátom/ iáko ſię po-
kazáło y z Kánonu SS. Apoſtołow wzwyż położonego y Dekretow Pá-
pieżow Swiętych/ ktorzy tę władzą po S. Pietrze porządnie náſtępuiąc
od Páná Bogá biorą pokázuie/ y niżey pokaże. Nie dáło powſzechne
Chrześćiańſkie práwo/ ktore od onych wielkich Monárchow/ Ceſárzow y
Krolow zá poznániem prawdźiwey Wiáry/ przy żárliwey pobożnośći po-
czątek ſwoy wźięło. Nie dáło powſzechne Concilium Trydentſkie/ ktore
tákowe w Dobrách Kośćielnych zdźierce wyklina/ y wyklináć każe Capitulo
allegato. Si quem Clericorum, y innymi Kánonámi y Dekretámi Swiętemi
tego iáśnie zábránia. Nie dáłá tey mocy y ſámá Stolicá Apoſtolſka/ o-
ſobnym iákim práwem/ y owſzem tego in Bulla Cænæ Domini, iákoż czytał bro-
ni/ y co ſię tego ważą/ w klątwe rozgrzeſzeniu ſámey Stolicy Apoſtolſkiey
należącą podáie. Nie dáły tego nawet áni Koronne Státutá/ y owſzem
iáko

[illegible] wdzie Koronne práwo/ moc Ich Mćiom Pánom Hetmánom drogę rotom prosta/ y noclegi náznáczyć ; dla tego osobliwie/ áby predzey w prost idac Woyská sie ná mieysce náznáczone/ bez vtrapienia iednák vbostwá/ ściagáły/ y żeby dla przypadkow y niebespieczeństwá oddalenia/ gdźieby iákie nágle pod czás ciagnienia ná Rzeczpospolita przypádło/ wiedźieli/ kedy ktorey Roty mieliby przez postáńce szukáć. Lecz áby sie łupiestwem po Dobrách Kośćielnych báwili/ żadne tego práwo/ y przystoyność nie pozwala. Bo dosyć ma ná tym Rycerski człowiek/ iż ma od Oyczyżney płácą y żołd swoy z ktorego żyć powinien. Wielá cnych Synow Korony tey/ co też Rzeczypospolitey wygodnie służa/ iezdża/ sumpt łoża: A przećie te spráwiedliwość y przystoyność záchowuia/ iż w żadnych gośćincách y noclegách/ nigdźie nie każa sobie Stáciy skłádáć. Ale kto podobno rzecze/ że owo wspomnione práwo stáre iest/ y ktore nie było w vżywániu ; bo zwyczay dawny/ że Zołnierz biega záwsze y kraży/ nie prosta droga idac po máietnośćiách Kośćielnych/ Klasztornych/ Szpitalnych/ żadnych nie opuszczáiac/ y czyni co mu sie podoba/ á iáko Dawid S. mowi: Persequitur hominem inopem & mendicum; & compunctum corde mortificare. Et diligit maledictionem, & veniet ei, & noluit benedictionem, & elongabitur ab eo; dla tego sie ten ma przeklęty obyczay záchowáć. O tym obyczáiu niżey sie napisze: A stáre práwo / iż do Ewángeliey S. spráwiedliwośći/ pobożnośći/ przyrodzonego/ y wszytkiego Chrześćiáństwá práwá stosuie sie/ nigdy nie tráćiło powagi swoiey/ áni tráćić może/ choć złość ludzka przećiw niemu grzeszyć nie przestawa. Stáre bowiem práwo Boże Decalogus názwáne; á przećie choć tego źli ludźie nie záchowuia: ma iednák powagę swoię/ y mieć będźie iáko przyrodzone práwo do skończenia świátá. Iest to przyrodzone práwo/ od sámego Páná Bogá w sercách ludzkich wszczepione/ podáne y obiáśnione/ ktorego sie odmieniáć nie godźi/ áby káżdy ná swym przestáwał/ cudzey rzeczy nie pożadał/ áni owey sobie przywłaszczał ; Y wrodzona to káżdemu/ iż kiedy ieden drugiemu iákie bezpráwie czyni/ vkrzywdzony ná to boleć muśi. Miłość ábowiem z tey miáry vszczerbek odnośi bliźniego (ktorego iáko sam śiebie káżdy z nas podług wyroku Boskiego miłowáć powinien) kiedy iáka niespráwiedliwość ćierpi. A ták sie mamy wszyscy záchowáć/ iż czego sobie nie życzysz/ tego drugiemu nie czyn. Dla czego Chrystus Pan mowi: Math. 7. vers. 12. Omnia quæcunque vultis vt faciant vobis homines, & vos facite illis. Hæc est enim lex & Prophetæ. Tá powszechney spráwiedliwośći istotá. Tego y sámi Pogánie vczyli/ y cnotę spráwiedliwo-

cudzey rzeczy niesłusznie zábráney cále powrocenie/ ábo zá
nie rzetelne vkontentowánie ; Ale też záchowánie y zátrzymánie káżdego
przy práwie swoim. Byłyć iákieś z poduszczenia alterius religionis, y niechę
tnych Stanowi Duchownemu ludzi præiudiciosæ Constitutiones o tych Cie
żárách ; Ale te y dla protestáciy záchodzacych/ y dla sámey niespráwiedli
wości/ gdy sie nimi immunitates Ecclesiasticæ, priuilegia, y dawne pobożne Stá
tutá/ á náwet y sámo práwo przyrodzone gwałciło/ stáć gruntownie nie
mogły. A przetoż ná przypomnienie tegoż práwá przyrodzonego y inszych
dawnych / ktorych iuż PP. Zołnierze zápomnieli/ y iákoby sie przeciw
Przykazániu Pánskiemu zprzysięgli/ stánęły świętobliwe dwie Consti
tucye. Jedna pod czás szczęśliwey Koronácyey Krolá Jego Mći WLA-
DISLAWA Czwartego/ wielkiego Monárchy y osobliwych cnot/ á nie
śmiertelny sławy godnych przeważnych dźiełow Páná/ in Anno 1633. ktora
Artykuły/ Constitucye Woienne wszytkie w Constitucyách Annorum 1590.
1593. 1609. 1620. á osobliwie 1626. y 1628. de disciplina militari vchwalone y pœ
ny w nich opisáne in toto reassumuie ; Druga zás Roku przeszłego 1635.
o tych niezbożnych z dźierstwách/ y włoczęgách Zołnierskich/ áby ich po
przestáli/ á ná błogosłáwieństwo y szczęśćie sobie y Rzeczypospolitey Oy
czyźnie swey v Páná Bogá zárábiáli ; Sławę też dobrą tego cnego Naro
du/ ktora v wszech postronnych przedtym kwitnęłá náprawili ; Bo one
tą niespráwiedliwośćią y zdźierstwy bárzo zeszpećili ; A tym postepkiem
ieszcze sie więcey szpeci/ iż wielką niewdźięczność przećiwko swoim Oycom
Duchownym oświádczáią/ od ktorych Wiárę Swiętą Chrześćiáńską
odnieśli/ y rátunki duszne w modlitwách y ofiárách w administrácyey Sá
kramentow/ więc też y rożne vsługi/ á przy tym y Subsidia Domow Szlá
checkich ná dostátkách zeszłych odnoszą. Alec y ná te Constitucye/ iáko
by rebelles y nieposłuszni Rzeczypospolitey/ Krolowi Jego Mći/ y Pánu
Bogu/ od ktorego/ iáko od swego poczatku tá spráwiedliwość poszłá/
nic nie dbáią/ Bez vważenia iż iáko káżde/ ták y to cne Krolestwo spráwie
dliwośćią kwitnąc/ zátrzymáne bydź ma. Gdyż Regnum à gente in gentem
transfertur propter iniustitias, & iniurias, & contumelias & diuersos dolos, Ecclesiast. 10.
vers. 8. Coby miáłá mieć Oyczyzná y Kośćioł Swięty z Pánow Zołnie
rzow/ iáko z Synow swych/ y sług pieniężnych obronę/ poćiechę/ vsługę/
y wdźięczność/ to vćisk/ prześládowánie / bićia / vtrápienia/ gwałty w
członkách swych odnosi. Ták sie spráwuią iákoby w źiemi nieprzyiaćiel
skiey byli. Wspomináią poważni Hystorykowie list Aurelii Imperatoris,
iáki

iáki piſał od Hetmáná y Woyſk ſwoich w Páńſtwách ...
cych/ ktorego te ſą włáſne słowá/ Jeśli żywot y łáſkę moię ſobie záchowáć chcećie/ żaden ſię niech nie waży cudzego kurczećiá wźiąć/ áni owce/ áni zbożá/ áni winá/ áni oleiu/ áni ſoli/ áni drew/ Niech ſię káżdy Zołnierz żołdem ſwym kontentuie; Z łupow nieprzyiaćielſkich nábywáć doſtátkow/ á nie z płáczu/ y łez przyiaćioł ſwych żyć maćie. W goſpodách niech káżdy vczćiwie ſię ſpráwuie/ ktoby ſię wádźił/ niech będźie bit. Jeżeli tę ſpráwiedliwość Pogánin záchowáną pobożnie mieć chćiał/ á iáko więcey pobożniey/ y świętobliwiey one záchowywáć Chrześćiánie powinni. A żebyś nie rozumiał/ że to tylko słowá były/ y Zołnierz ſwowolny á chćiwy/ ták iáko y teraz bydź miał/ maſz przykład apud Fulgoſium lib. 2. c. 2. & lib, 4 c. 3. ktory piſze/ o tákiey ſkromnośći Woyſká Rzymſkiego/ iż zá Hetmáńſtwá Márká Skaurá/ choć ſię było tráfiło wſzytkiemu Woyſku obozem ſtánąć przy iednym drzewie owocu dobrego pełnym/ názáiutrz ruſzyło ſię z Obozu Woyſko/ w cáłe drzewo z owocem zoſtáwiwſzy. O by ſię ten Scriptor przypátrzył dźiśieyſzemu nierządowi/ y niewſtydliwey złośći Zołnierſkiey/ á wielkiey niediſkreciey/ & barbaris moribus, bárzo by ſię zádźiwić muśiał. Czego bowiem z końmi nie ſpáśie/ ábo zábráć nie może/ świniom wyrzući/ y wyſypie/ Niedopiie w beczce nápoiu/ beczkę pośiecze; Nie może doieść/ ábo wypić v chłopká nálezionego mleká/ oſtátek z gárncem o źiemię vderzy/ Oczy to náſze widźiáły/ we wśi Grzebienna názwáney/ gdyſmy ná poſpolite ruſzenie iácháli/ y gdźie indźiey potym bárzo częſtych rázow/ y teraz ſię káżdy nápátrzáć może po Koronie w Miáſtách Krolewſkich y Duchownych okien y piecow potłuczonych przez Zołnierzá do Prus y z Prus idącego. Jeſzcze bowiem tego vbodzy ludźie dotąd náprawić nie mogli. O Niderlandſkiego Zołnierzá ćwiczeniu powſzechne teraz rozumienie y sławá/ że w ſwych Rycerſkich dźiełách/ dyſcyplina miedzy inſzemi tym czáſem przodkuie. Czemuſmy ſię y ſámi przypátrzyli/ będąc w Holándiey pod czás gdy Mauricy Xiążę Vrániey/ á Hetman v tych tám Stanow Párnáphelá præſidentem conſilii ſtatuum, dla pewney zdrády/ iáka mu było zádano// poimáć muśiał/ dla więtſzego Miaſt y tych tám Prowinciy beśpieczeńſtwá/ y buntom y mieſzáninom zábieżenia miedzy poſpolſtwem/ y iákiey zdrády/ przyczynił Woyſk y præſidia, ták iż było po Miáſtách ſobie nieodległych kilkánáśćie Tyśięcy. Táką ſkromność/ vczćiwość/ karę/ porządek báczyliſmy/ wſzytkie te tám Prowincye/ iáko perigrinantes luſtruiąc/ że mogł káżdy z nas Cudzoźiemiec iáwnie á beśpiecznie ná gárśći pieniądze

 nośić.

ná dobre naſze ſuknie/ zá zle/ nie czyniono/ w gumnách cudzych ſwowol-
nie nie młocono/ pieniedzy/ Stáciy/ podwod dawáć ſobie nie kazano/ iáko
ſie to wſzytko v nas bez diſkreciey y kary/ y ná vczciwe reſpectu, tanquam apud
Barbaros dzieie. Z groſzá ono Zołnierſtwo żyło. Táká tedy vczćiwośći/
ſpráwiedliwośći/ y przyſtoynośći powagá byłá. Ktora záprawde więk-
ſza by v nas miáłá ſie znáydowáć miedzy Synámi tey cney Korony/ co ſie
zacnie y wolna Szláchta rodzą/ y tákie im niewolnicze Tyráńſkie y nie
Chrześćiáńſkie spráwy y poſtepki namniey nie należą. Wrodzona ſpánia-
łość Szláchecka Polſka/ ktora ſie nie tylko Xiażecym ánimuſzom/ ále
ſnádź y Krolewſkim rowna/ miáłáby ſie tákowymi nieprzyſtoynośćiámi
brzydźić. Bo ázali to przyſtoynośc Bogu oddáne máietnośći náieżdżáć?
Bez żadnego práwá/ iákoby w nieprzyiaćielſkich/ ſobie roſkázowáć? Mimo
płacą y żołd/ ktory od Rzeczypoſpolitey z ćieſkich podátkow máią/ drugi
żołd y ſetny/ przez gwałt z łánowego/ z Stáciy/ znieznoſnym vboſtwá v-
trápieniem (ktore do Páná Bogá o pomſte woła) po Polſzcze ſie iáko Cy-
gáni włocząc y krażąc/ wyćiſkáć? Azabyś tákowego ſługi/ coby ſobie nád
Suchedni y wymowna płacą cokolwiek z twoiey máietnośći gwałtem
brał/ choćby tákowych rácy záżywał (iákiemi PP. Zołnierze zdźierſtwá
ſwe nieuważnie y nieſłuſznie okrywáć zwykli/ że im żołd ná konie y ná ry-
ſztunki/ bá y ná zbytki wyſtárczyć nie mogą) iż mu też Suchych dni/ ná
boty/ ná koſzule/ ná praczke/ y ná gorzałke nie oſtáło/ nie dał obieśić? Słu-
dze to nieprzyſtoi/ á czemuż to ſobie zá przyſtoynośc poczytaſz? Azali y to
przyſtoynośc Szláchćicowi Polſkiemu przećiwko Pánu y Oyczyźnie Má-
tce ſwey/ co ćie zrodźiłá/ wychowáłá/ wielkiemi ozdobiłá prerogátywámi
bunty y konfederácye podnośić? Izalibyś to od Syná ſwego y ſługi reko-
daynego wdźiecznie przyimowáł/ gdyby ćie z máietnośći wyzuł/ alimenta
odiął/ á deſpektem kármił? Miedzy zdźierſtwem á krádźieżą tá ſie rożność
náyduie; Krádźieſz ieſt gdy kto ſkryćie ábo potáiemnie cudzą rzecz bierze/
bez woli oney rzeczy Páná. Zdźierſtwo záś tym ieſt od krádźieży rożne/ gdy
kto rzecz cudzą/ iuż nie potáiemnie ále iáwnie gwałtem bierze. O czym S.
Auguſtyn ták piſze: Pænale eſt occultè auferre, multo maioris pænæ eſt, viſibiliter
eripere; auferre ergo nolenti ſiue occultè ſiue palam habet præceptum ſuum. Furti enim
nomine intelligitur, omnis illicita vſurpatio rei alienæ. Non enim rapinam permiſit, qui
furtum prohibuit. Sed vtique furti nomine in lege Veteris Teſtamenti, & rapinam intel-
ligi voluit, à parte enim totum ſignificauit, quidquid illicitè rerum proximi aufertur.
Tenże S. Doktor ná inſzym mieyſcu mowi: *Si in ignem mittitur, qui non de-*
dit

qui nudum non vestiuit, vbi putas arsurus est. qui expoliauit? Zdzierstwo to gdy Zoł-
nierz mimo swoy żołd/ co gwałtem bierze. Słuchay co dáley tenże Swię-
ty Augustyn pisze: in lib. de verb. Domini. Tract. 19. Militare non est peccatum sed
propter prædam militare, peccatum est; nec Rempublicam gerere criminosum est, sed
ideo gerere Rempublicam, vt rem familiarem augeas, videtur esse damnabile. Propterea
enim prouidentia quadam militantibus sunt stipendia constituta, ne dum sumptus quæri-
tur, prædo grassetur. Wyráźnie y ná drugim mieyscu tenże S. Doktor mó-
wi: Quicunque sibi stipendia publicè decreta consequitur, si amplius quærit, tanquam
calumniator & percussor Ioannis sententia condemnatur. Kiedy bowiem Chrzest
pokuty Jan S. opowiádał/ á Zołnierze do niego przyszli/ y coby też czy-
nic mieli/ áby zbáwienie odnieśli/ pytáli się: Tákową im dał od Pán á
Bogá naukę: Neminem concutiatis, neque calumniam faciatis, & contenti estote sti-
pendiis vestris. Luc. 3. v. 14. Jeżeli nie wierzysz Augustynowi S. dayże Wiá-
rę drugiemu S. Doktorowi Hieronimowi co pisze do Nepocyáná:
Amico quidpiam rapere furtum est, Ecclesiam fraudare, Sacrilegium est, accepisse, quod
pauperibus erogandum sit, & esurientibus plurimis vel cautum esse velle, vel timidum,
aut quod apertissimi sceleris est, aliquid inde subtrahere, Omnium prædonum crudelita-
tem superat. Kiedy Konstáncyus Aryánin Cesarz znienawiśći przećiwko
Biskupom/ Osobom Duchownym y wierze prawdźiwey tyránnizował/
S. Hilárius Biskup Piktáwy ták do niego pisze: Contra Deum pugnas, con-
tra Ecclesiam sæuis, Sanctos persequeris, Prædicatores Christi odis, relligionem tollis,
Tyrannus non iam humanarum sed diuinarum, &c. reputaris, Christianum te mentiris,
Christi nouus hostis es, &c. Bárzoby się dobrze káżdemu z PP. Zołnierzow
poráchowáć z sumnieniem/ ktorzy się zá dobre Chrześćiány y Kátholiki
poczytáią/ ieżeli z tych Tytułow Konstáncyuszowi dánych ktorykolwiek/
ábo też o raz y wszytkie ná ktorego nápádną/ gdy pilnie pomyśli: Jeżeli
nie walczy z Bogiem/ gdy Dobrá iemu ná chwałę oddáne náieżdża y łupi;
Jeżeli Swiętych nie prześláduie w pospolstwie vbogich / gdy gwałtem
ich własność bierze/ Jeśli y sług Chrystusowych Kápłánow/ wnienawi-
śći nie ma/ co ich popámi chrcząc chleb y żywność gwałtem wyiáda; Je-
żeli nie iest Tyránnem/ co niewinne chłopki/ krew z nich wysysáiąc/ y sam
obuchuie/ y bić Ciurom niezbożnie káże; Jeżeli z tey miáry názywáć się słu-
sznie Chrześćiáninem może; Jeżeli z tey miáry nowym nieprzyiaćielem
Chrystusowym nie zostáwa. Ták bowiem vprzywileiował Chrystus Je-
zus Kápłány sługi swe; Iż kto nimi gárdźi/ Chrystusem gárdźi/ y nieprzy-
iaćielem bydź mu się pokázuie. Sam to Zbáwićiel vsty swemi powiedźiał
Qu-

… me Lucæ 10. ver 16. Rzeczesz/ Szanuiemy my Osoby Ducho⸗
wne y czćimy/ czapki przed nimi zdeymuiemy/ y vkłony oddawamy/ w fol⸗
wárkách Stánowisk nie czyniemy/ áni z nich Stáciy nie wyćiagámy. Ale
do tey obiekcyey przyday też to záraz/ Nápominánia iednák ich o zdźier⸗
stwá/ o gwałty/ o zbytki/ o wszeteczeństwá/ o niemiłośierne serce nád vbo⸗
stwem/ y inne zbáwienne przestrogi/ choć czásem słuchamy/ ále namniey
ich nie przyimuiemy/ áni sie popráwuiemy/ y owszem w żarty to sobie obrá⸗
camy: A pod czás nádawszy sie prawdy sobie mowić nie damy/ y fukáiac
każemy Xiedzu milczeć. Ná tákowe tedy poszánowánie ták sie odpowiá⸗
da: Ze o czapki y vkłony namniey Duchowni nie dbáia/ Bo to máłe nieu⸗
szánowánie/ kiedy kto czapki nie zdeymie. Wszák Turcy Záwoiow swoich
przed Cesárzem swym nie zdeymuia/ á przećie Cesárskie poszánowánie nic
ma ztad vymy swoiey. Dáruiemy was tym czapkowániem y vkłonámi/
byleśćie nam y Bogu prawá nie gwałćili. A lubo w folwárkách y domách
residencyey Kápłáńskich/ coby też excederet omnem impietatem nie stawaćie/
y staciy z nich nie wyćiagaćie. Lecz gdy wszytko v poddánych przez gwałt/
bez diskrecyey y miłośierdźia wyiećie/ y wymłoćićie/ nic nie zostáwiwszy áni
ná wychowánie/ áni ná śiew chłopku/ wiedza o tym folwarczki Kápłá⸗
now/ bo z nich poddánych żywić; role śiáć/ y okupowáć ich/ száty/ bydło
musza/ ktore im w ćiaży bierzećie/ y ták nie mal krew y z sámych Kápłánow
cádźićie/ gdy im tym sposobem chleb odeymuiećie. Bo coby mieli ná ży⸗
wność swa/ ná fabrykę y ochedostwo Kośćielne/ ná popráwę budynkow/
ná czeladź do śpiewánia/ y vsługi w Kośćiołách potrzebna/ ná Xiegi do
Kazań/ Mszáły/ Grádáły/ etc. y insze potrzeby z folwárkow prowizya; To
nie mal wszytko/ áby poddáni ze wszytkiego obnáżeni/ z dźiećmi/ y dobytki
od głodu nie pozdychali obrácáć przychodźi. Y dla tegoż niedostátku/ po⸗
rządek w Kośćiołách vstáwáć/ y śiełá defektow znáydowáć sie musza/ kto⸗
rych tá indiscretia Zołnierska/ choć iest przyczyna/ iednák od wielu ludźi nie
bácznych/ przymowki o to Duchowieństwo ćierpi. A nawet nędza Ká⸗
płáni od kośćiołow wypchnieni/ gdźie indźiey chlebá sobie szukáć y funkciy
swych zániecháć musza. Wioski zás zniszczone bárźiey niż po inkursiey
Pogáńskiey iák strászydłá bez ludźi/ bez okień/ drzwi/ piecow/ bo y te/ gdy
ludźi nie zástáno potłuc/ pośiekáć Ciurom kazano/ pustkámi stoia/ ná
znák tákowey Zołnierskiey pobożnośći.

Vważ iesli to iest szczere prawdźiwe á istotne poszánowánie/ y zácho⸗
wánie ich przy práwách y wolnośćiách swoich. Vważ dobrze/ ieżeli to nie

kupionych/ záwiedźieniem y zguba Boſkie przeſtrogi/ o nieprzyſtoyne po-
ſtepki/ o ſtánowienie praw niezbożnych nápominánia/ do pokuty y popra-
wey przez Káplány wzywánia/ wzgárdzáć/ porzucáć/ y z nich ſzyderſtwá
czynić/ á mniey ich nie wykonywáć. Vczy Páwel S. Iż non auditores legis
iuſti ſunt apud Deum, ſed factores legis iuſtificabuntur, Ad Rom. 2. verſ. 13. A ieśli temu
Apoſtołowi nie wierzyſz/ chćieyże drugiemu wiárę dáć/ ktory ták nápomi-
na: Eſtote autem factores verbi, & non auditores tantum, fallentes voſmet ipſos, quia
ſi quis auditor eſt verbi & non factor, hic comparabitur viro conſideranti vultum natiui-
tatis ſuæ in ſpeculo, conſiderauit enim ſe, & abiit, & ſtatim oblitus eſt, qualis fuerit. Qui
autem perſpexerit in legem perfectam libertatis, & permanſerit in ea, non auditor obli-
uioſus factus, ſed factor operis: hic beatus in facto ſuo erit, Iaco. 1. verſ. 22. Swiádczy
Piſmo Swiete/ iż dla wzgárdy Káplánſkich przeſtrog/ nápominánia/ y
odwodzenia od złych rzeczy/ on Zydowſki narod ſtrácił był Kroleſtwo/ y
w niewolą od Páná Bogá podány przez śiedmdźieśiąt lat/ iáko mamy
2. Paralip. 36. v. 15. gdźie te ſłowá ſą: Mittebat Dominus Deus patrum ſuorum ad il-
los per manus Nunciorum ſuorum; & de nocte conſurgens, & quotidie commonens; eo
quod parceret populo ſuo. At illi ſubſannabant Nuncios Dei, & paruipendebant ſermones
eius, illudebantque Prophetis; donec aſcenderet furor Domini in populum eius & nulla
eſſet curatio. Poſyła y teraz Chryſtus Pan do Polakow Biſkupy/ Káplány/
Káznodźieie/ ktorzy Boſką powagą nápominaią/ przeſtrzegáią/ vkázuią/
nie tylko te nieſpráwiedliwość PP. Zołnierzom/ ále y drugim PP. Swie-
ckim/ że te á te Conſtitucye/ ktore bluźnić Bogá pozwaláią/ ktore dobrym
vczynkom/ iálmużnom/ pomnożeniu chwały Bożey zagradzáią drogę/
przećiw Pánu Bogu ſą niezbożne/ że zdźierſtwá vbogich ludźi/ náiazdy
dobr Kośćielnych/ odeymowánie chćiwe gruntow ich/ wielkiemi przekle-
ctwy ná tym świećie karze/ y ná onym wiecznym potępieniem/ ieśli ſię ſku-
teczna nágroda y powrocenie rzetelnie nie ſtánie. Wſzytko to iednák w
wzgárdźie/ w lekkośći y ſzyderſtwie zoſtawa. To ſię dźiáło y zá przyśćiem
ná świát Chryſtuſá Páná/ że onym ſámym Zydowie wzgárdźili/ náuki/ ná-
pominánia/ y Boſkich iego przeſtrog nie przyięli. Dla tegoż Krole-
ſtwo ná wieki ſtrácili/ y po wſzytkim świećie roſproſzeni. Toż dla wzgár-
dy Wiáry y iednośći Kośćiołá/ dla prześládowánia Biſkupow Swie-
tych/ dla Hæreſiy/ Schiſmátá/ niepoſłuſzeńſtwá/ nieſpráwiedliwośći/
ſtáło ſię wſchodnim Kroleſtwom/ ktore do tąd pod iárzmem niewoli Tu-
reckiey ſtękáią. Nie pobłażaymy y my ſobie/ bez odmiány złych obyczá-
iow/ ábyſmy vyść mieli zá te niezbożnośći znácznego iákiego od Páná Bo-

drości/ pyszney nászey Polityki/ ktora bez pobożności y spráwiedliwości chcemy saluare Rempublicam. Pisze Valerius Maximus lib. 1. de pietate neglecta c. 1. O Dyonizim Sirákuzáńskim Tyránnie/ iż swoie wielkie sacrilegia, ábo świetokráystwá/ żártámi okrywał. W Lokrách Proserpiny Kościoł wylupiwszy/ gdy ná morzu płynac/ wiátry miał pożadáne/ śmieiac sie rzekł: O przyiaciele pátrzcie/ iáko dobra náwigácya świetokráycom Bogowie dáli. A odárłszy z płászczá złotego/ ktorym był Hiero z łupow Kárthágińskich Iowiszá Olimpiyskiego przyozdobił/ vbrał go w płászcz płocienny/ y rzekł: Ciężki to płászcz złoty ná Láto/ á ná Zime zimny. Płocienny ná oboy czás sposobnieyszy. Tenże z Kościołow Pogáńskich stoły srebrne y złote pobrał/ ná ktorych były te nápisy/ iż to był dar dobrym Bogom. Przeto że tey dobroci ich záżyć chciał/ opowiádał. Snádź dworstwo to Pogáńskie záleciáło PP. Zołnierzow dźisieyszych/ Bo kiedy też Duchownych łupia; Nie żáluy mowia/ łup popu iáko skopu/ bo choć go dźiś obłupisz/ iutro obrośćie. Wiec y te żártki czynia. Że powinni Oycowie Synom vdźieláć chlebá/ á Xieżá Oycámi sie zowia nászymi/ powinni przeto opátrzáć nam żywność. Ná co sie z prostá ták odpowiáda/ Że Kápláni non sunt naturales Patres, ále Duchowni/ y dla tego Duchownym chlebem máia kármić Syny swoie. Rodzeni zás Oycowie powinni dźieciom swym alimenta obmyśláć. Jeśli tedy tym prætextem dopomináć sie bedźiesz alimenta, pátrz byś nie wydał Sekretu Pániey Mátki swoiey. A vważ iák w łáchmáninie iáko onemu Iowiszowi/ y nedzy z vyma chwały Bożey dla tákowey przy żártách pobożności Zołnierskiey/ przychodźi sługom Bożym zostáwáć. Wzgorszyłá te nie ludzkie sercá pokorá/ cichość y dobroć Kápláńska/ że sie o te krzywdy zrázu nie vymowáli/ y práwem nie czynili/ y dla tegoż tákowe abusus gorewźiely. Że też Pan Bog dawáiac wesołe dni/ krzywdy swoiey záraz nie karze/ ále długo poprawy czeka/ snádź to PP. Zołnierzow y inszych gorszy. Przeto nie záwádźi przypomnieć/ iż spráwiedliwość Boska iáko dobrych spraw niechce mieć bez słuszney zapłáty/ ták też złych vczynkow/ bez srogiey kary czásu swego nie zostáwi. Nie tylko práwá wzwyż wspomnione/ á pysznie wzgárdzone/ ále sámá spráwiedliwość/ y Swietych Fundátorow przeklectwá/ instigowáć ná táka niezbożność beda/ że sie Pan Bog zemśći krzywdy swoiey. Znáyduia sie w Kościołách niektorych originalia Priuilegia fundáciy pobożnych/ w iákich srogie przeklectwá/ exekrácye/ y surowość Boska z wiecznym potepieniem

rzucáią

zdząć/ y co w nich gwałtownie czynić/ ábo ich iáką sobie cząstkę przywłaszczyć. Przeklętego káżdego tákowego w domu/ ná polu/ ná wodźie/ przeklęte iego potomstwo/ postępki/ mowy/ vczynki/ modlitwy/ iáłmużny mieć chcą/ y ná to spráwiedliwośći y zemszczenia się Páná Bogá swego goráco wzywáią y proszą. Co Pan Bog czásu swego pewnie żyśći/ iáko Prorok Dawid á Zolnierz vkochány o to też Páná Bogá prosi Psalm. 73. ver. 22 Exurget iudicare causam suam, & memor erit improperiorum suorum, eorum quæ ab insipientibus fuerunt tota die, á zwłaszczá iż superbia eorum, qui ipsum oderunt in seruis suis, ascendit semper. Mśćił się tákowey niezbożnośći Pan Bog w Stárym Zakonie nád Heliodorem/ ktory się był ná rzeczy Kośćielne á Sierot y Wdow vbogich ná żywność y deposita tárgnął/ O czym znaydźiesz 2. Machab. c. 3. gdźie ćię odsyłam. A teraz to przypominam/ że iuż imieniem Páńskim/ wydał Dekret Páwel Swięty Apostoł 1. ad Corint. c. 6. Iż neque fornicarii, neque idolis seruientes, neque adulteri neque molles, neque masculorum concubitores, neque fures, neque auari, neque ebriosi, neque maledici, neque Rapaces, Regnum Dei possidebunt. A dla czegoż to Pánie? Quia ego Dominus diligens iudicium & odio habens rapinam in holocausto, Isaiæ c. 61. v. 8. Coż tedy lepszego iest gdy iesteś Zolnierzem/ sumnienia swe tym nieprzystoynym y przećiw woli Bożey zdźierstwem/ y vtrapieniem vbogich bez miłośierdźia (á wiedz o tym/ że Iudicium illi sine misericordia, qui non fecit misericordiam. Iacob. c. 2 vers. 13.) wielce obćiążáć/ y dla tego łáskę Bożą y Krolestwo Niebieskie strácić; Czyli Przodkow onych Swiętych pobożność z pokutą odnowić? Vważ dobrze/ á obieray lub Niebo/ lub Piekło/ wolność. Labores manuum tuarum, quia manducabis. Beatus es & bene tibi erit. Psal. 127. Pracą swą żyć mamy/ iáko żyiemy domá w swych własnych máietnośćiách/ ták y ná tey posłudze Zolnierskiey z płácy od Rzeczypospolitey náznáczoney żyć trzebá/ iáko ćię wyżey Ewángelia/ y S. Augustyn náuczył. Bo nie ná to służbá woienna dawnych czásow vrosłá/ áby się zdźierstwá w Oyczyźnie własney dźiać miáły: Lecz dla tego żeby w przod Religia Swięta/ Kośćioły/ Klasztory/ Kollegia/ Szpitále świętobliwie fundowáne/ pokoy pospolity/ Bráćia spolna/ Sąmśiedźi/ Małżonki/ Dźiateczki/ Máietnośći/ Práwá/ Wolnośći w swey cáłośći zostáwáły; iáko się iuż tego wyżey w Przefácyey dotknęło. Rzeczesz. Zá tákowymi skrupułámi/ y przestrogą żaden Rzeczypospolitey służyć nie będźie Zolnierskiey/ y zwyczáiu nie godźi się odmieniáć. Odpowiádam. Że Pan Bog żadney Rzeczypospolitey spráwiedliwość záchowuiącey/ á pobożność miłuiącey nigdy nie opuśćił/ áni opuśći/ y o-

… y pilnym obronca. A przetoż gdy te enoty kwitnac beda sam opátrzy y sposobi tákowe syny tey zacney Korony/ ktorzy nie dla kupiestwá/ ále dla Swietey Wiáry/ dla miley Oyczyzny/ á dobrey niesmiertelney swey sławy/ służyć Zolnierska zechca: y dawna pobożność y miłość szczyra przeciw Pánu Bogu swemu odnowia.

Rzeczesz. Ze ia dla wiáry/ dla Kośćiołow/ Klasztorow/ Szpitalow/ etc. gárdło y dostatki swe niose/ tedy mam mieć od nich rátunki/ Odpowiádam/ że maćie z dobr Duchownych na zapłate swa rátunki. Bo ná żołd wasz tyle Poborow/ ile ich Stan Swiecki z dobr swoich zwykł dawáć/ rowno przykłádaia Duchowni/ choć tego nie powinni/ bedac exempti priuilegiis Ecclesiasticæ immunitatis. y máiac ná sobie z fundácyi insze powinnośći od służby woienney sa wolni/ ktorey sie Stan Swiecki Poborámi odkupuie. ktory zá wiáre z meczennikow onych Swietych żywot pokłádał/ żaden sie zdźierstwy nie báwił/ y owszem swoie wszytkie dostátki vbogim y Kośćiołom rozdawał/ iuxta illud. Dispersit dedit pauperibus iustitia eius manet in seculum seculi. Psal, 111 vers. 9. Teraz ći nowi martyres opák przeciwnym sposobem/ vbogie ze wszytkiego obnáżáia y vćiskáia. Do meczeństwá potrzebá goracey przećiwko Pánu Bogu y bliźnym miłośći/ iáko Páweł S. vczy/ 1, Corint. 13. v. 3. Si tradidero corpus meum ita vt ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodest. A patrz tám tego wiecey w tymże Rozdźiale. Vważ że ieśli tákowi Meczennicy máia oboie miłość. A iż sie tego obáwia Polityk/ áby sie Woyská gromádá nie zmnieyszyłá/ tedy ták Duch S. mowi: Eccles. 16. vers. 5. Iż melior vnus timens Deum, quam mille filii impii. Nec in multitudine virtus Domini, neque in equorum viribus voluntas eius est. Iudith. 9. vers. 16. Nec est Domino difficile saluare vel in multis vel in paucis. 1. Regum 14. vers. 6 Quod si putas (mowi do ćiebie Pan Bog 2 Paralip. 25 vers. 8.) in robore exercitus bella consistere, superari te faciet Deus, ab hostibus; Dei quippe est adiuuare & in fugam conuertere Masz tego świeży á iáwny przykład iáko pod Choćimem/ ták y pod Smoleńskiem dźisieyszego wieku/ zá teráźnieyszego Krola Jego Mći WLADISLAWA Czwartego/ że nie lidzba wielka Woyská/ ále łáska swa osobliwa Pan Bog Zastepow potłumił y pohánbił moc nieprzyiaćioł nászych/ iż persecutus est vnus mille, & duo fugabant decem millia, iáko S. Prorok mowi Deut, 32. vers. 30. A co sie tknie consuetudinem ábo zwyczáiu o tym krotko w nástepuiacym Rozdźiale iuż mowić bedźiemy.



ROZDZIAL

Ieżeli ma bydź záchowány zwyczay w wybierániu Stáciy z dobr Duchownych.

ZWyczáie ná dwoie ſie dźielą: Jedne ſą dobre y rozumne, á drugie nie dobre/ ktore z áffektu nie porządnego y błedu pochodzą. Dobre zwyczáie tákowe ſą/ ktorych żadne prawo nie gáni/ de cauſ. poſſ. c. cum Eccleſia, &c. cum dilectus de Conſuet. y máią bydź trzymáne. Te zás/ ktore ſą przećiwko prawu/ á zwłaſzczá przyrodzonemu/ nikt nie może zwyczáiem dobrym názywáć/ tylko złym nałogiem y ſkáżą dobrych obyczáiow/ á zátym nie máią bydź tákowe záchowáne áni trzymáne. Abowiem przyrodzone prawo/ ktore wſzytkie narody záchowywáią/ Boſka iákaś opátrznośćią poſtánowienie nienáruſzone y nie odmienne zoſtawa. Inſtit. de Iur nat. § ſed naturalia A iż to prawo przyrodzone nazywamy ktore ieſt záwſze dobre y ſprawiedliwe l. penult. ff de Iuſt. & Iur. to wſzytko/ co ieſt przećiwko przyrodzonemu prawu/ muśi bydź złe y nieſłuſzne/ Ariſt. in prædic. c. de oppoſitis Przyrodzone prawo ieſt/ Przykazánia Páńſkie moralia, quæ continentur in Decalogo. iáko Nie będźieſz zábijał/ nie będźieſz kradł/ cżći Oycá/ y Mátkę/ gloſ. ſup. cap. Cum tanto de Conſuet. Záczym zły zwyczay Zołnierſki w wyćiagániu Stáciy ſobie prawem przyrodzonym zákazánych/ Non furtum facies, zniesć ich nie może/ iáko w pierwſzym Rozdźiale przywiedźiony. S. Auguſtyn náuczył. Iż præda do tegoż ſie przykazánia śćiaga. A lubo ten zwyczay/ ábo ráczey zły nałog dla dawnośći zá Przywiley ſobie poczytáią/ iż ieſt ſkáżą y zgwałceniem Przykazánia Páńſkiego y praw Chrześćiáńſkich/ y Przywileiow Kośćielnych/ nie miał nigdy/ y teraz nigdy nie ma żadney wagi/ Cum tanto ſint grauiora peccata, quanto diutius infelicem animam detinent alligat. de Conſuet. c. cum tanto. Iż tedy Stáciy z dobr Duchownych ábo Kośćielnych prawo przyrodzone/ Boſkie/ Duchowne y Swieckie/ wyćiagánia iáwnie zákázuie/ iáko ſie w pierwſzym Rozdźiale doſtátecznie pokazáło; Przeto ten zwyczay/ ábo ráczey abuſus & corruptela contra honorem Dei, & contra propriam ſalutem nie ma bydź chowány. Quia quod contra rationem iuris receptum eſt, non eſt producendum ad conſequentiam. Et in his quæ contra rationem conſtituta ſunt, non poſſumus ſequi regulam iuris ff. de Leg. & Senatus Conſult. L. 14. & L. 15. A S. Auguſtyn vczy lib. 4 de Bapt. c. 4. Fruſtra (inquit) qui ratione conuincuntur, conſuetudinem nobis obiiciunt, quaſi conſuetudo maior ſit veritate, aut non ſit in Spiritualibus ſequendum, quod melius à Spiritu Sancto reuelatum eſt. Tenże Swiety

... eſt, & malignus quibus veritas reuelatur, aut circa Deum ingratus eſt, inſpiratione cuius Eccleſia eius inſtruitur; Nam Dominus in Euangelio; Ego ſum inquit veritas, non dixit. Ego ſum conſuetudo. Itaq; veritate manifeſtata, cedat conſuetudo. Y dla tegoż chwalebnie y świątobliwie Conſtitucye wſpomnione ad tollendum hunc exigendarum Stationum abuſum, ktory wielką pomſtę od Paná Bogá ná wſzytko Krolestwo záćiąga. tàm ratione neglectæ pietatis, quàm ratione pauperum duræ oppreſſionis ſtánęły: Y nie rozumiemy áby ſię kto ták nie baczny y nie roſſądny ználazł/ coby tey złośći więcey bronić/ y oney ſię trzymáć miał. A iż dźiśieyſza Polityká etiam grauiſſima peccata okrywáć ſubtelnymi diſkurſámi zwykłá/ obłędliwie mniemáiąc/ że ſubtelnośćią ſwą vlec máią ſtráſzliwych á śćiſłych Sądow Boſkich. Zárzucáią znowu/ że Dobrá Kośćielne ſą Dobrá Rzeczypoſpolitey/ przeto ſługom Rzeczypoſpolitey godźi ſię one poiezdzáć y niſczyć przećiw powinnośći dobrego ſługi. Y dla tegoż kroćiuchno odpráwiemy Trzeći Rozdźiał.

ROZDZIAL TRZECI.

Dobrá Duchowne nie ſą Dobrá Rzeczypoſpolitey.

W pierwſzym Rozdźiale nie dármo ſię dwoiá władzá opiſałá; iedná Duchowna/ druga Swiecka; káżda tá ma ſwoie włáſnośći/ y iedná od drugiey muśi bydź rożna. Bo iedná niebieſkich y Duchownych wźięłá od Paná Bogá ſzáfunek; druga záś doczeſnych ſwych dozor/ y tá ſię názywa Rzeczpoſpolita Swiecka/ zoſtáwáiąc w ſwoiey zwierzchnośći Swieckiey okreſzonych terminách. Owá záś Rzeczpoſpolita Kośćielna. W obudwu poki tu żyiemy/ ſubſidia ad vitam, mieć wſzyſcy muśiemy ták Swieccy/ iáko y Duchowni. Swieccy máią ſwoie włáſność/ y dźiedźictwá/ z ktorych żyć máią/ Duchowni włáſnośći nie máią/ ále iáko ſłudzy Boży/ iż Spiritualia ſine temporalibus conſiſtere non poſſunt, z dźiedźictwá Chryſtuſowego żyią. Dobrá tedy y dźiedźictwá PP. Swieckich / z ktorych onera Reipublicæ ponoſzą / y Pánom ſwym Swieckie poſługi oddáią/ Rzeczypoſpolitey podlegáią. Dobrá záś Duchowne/ Diuini iuris ſunt, & in nullius bonis ff. de rerum diuiſ. & Inſtit. eod. Dla czego iuż Rzeczypoſpolitey podlegáć nie mogą/ ábowiem ſámemu Pánu Bogu facto hominum dedicata, donata & conſecrata ſunt, gloſ. ibidem. Przeto iáko Pan Bog nie podlega nikomu/ ták y dobrá iego włáſnośći podległe/ nikomu podlegáć nie máią. Quia de con-

nexu

Regum terræ Apocal. 1. ver. 5. Dominus dominantium & Rex Regum Apocal. 7. vers. 14. A po wszytkim nie mal pismie Swietym/ Dominus exercituum, & vocatur & creditur. Czemuż tedy ták nászy Politicy są nierozumni/ że nie rzekę niezbożni y pyszni/ iż Páná Bogá wszech rzeczy Páná/ y dobrá iemu własnie poświecone podbijáią pod moc swoie ábo Rzeczypospolitey/ ktora od tegoż Páná ma wszytko? A wszák iáko sługi swe/ osobliwie Kápłány/ służbie swoiey poświecone/ ták y dobrá iemu oddáne/ ktorych im/ vt sit cibus in domo eius, Malach 3. v. 10. do vżywánia y rządu dobrego/ w Kośćiele swym zátrzymánia pozwolić raczył/ przez zwierzchność swoie ták Duchowną iáko y Swiecką (iáko się wyżey w Rozdziale pierwszym pokazáło) od wszelkich Swieckich ángáriy nádał y przyozdobił? A twierdzić to że nie prawdá/ gásić by chćiał szálenie dniowe słoneczne świátło. A iáko mowi Canon Caus. 25. q. 1. cap. Violatores. Bluźnią Duchá świetego/ co przećiwko Kánonom świetym (ktore Duch S. diktował) ábo vpornie czynią/ ábo mowić śmieią/ ábo czynić chcącym dobrowolnie pozwaláią; Talis enim præsumptio, manifestè vnum genus est blasphemantium Spiritum Sanctum, quia vt iam prælibatum est, contra eum agit, cuius nutu & gratia Canones editi sunt. Jeśli tedy administratio bonorum Ecclesiæ wyiętá iest Swieckim/ tylko sámym Duchownym przez Kánony práwem Chrześćiáńskim spolnym/ przywileiámi przy tym świetobliwych Xiążąt y Krolow Polskich/ y sámemi Koronnemi Státutámi náznáczona/ á czemuż one sobie Rzeczpospolitá Swiecka na przywłaszczáć/ y twierdzić że to są iey dobrá?

Rzeczesz w Koronie są te dobrá Kośćielne/ y dla tego są Rzeczypospolitey. Odpowiádá ná to/ glos. Instit. de rer. diuis. § Sacræ. Iż nie są Rzeczypospolitey ále Boskie/ bo się ich abdicarunt Principes & Respublica, gdy one Bogu oddáłá y poświećiłá ná pomnożenie y zátrzymánie chwały iego świetey. Ponieważ tedy dobrá Kośćielne Boże są/ á nie Rzeczypospolitey/ żaden Zołnierz y człowiek Swiecki nie może z nich iákich tributa, seruitutes, ábo Stáciy/ gwałtem wyćiągáć/ y wybieráć/ bez wielkiey obrázy Bożey y srogiego grzechu śmiertelnego.

Iescze rzeczesz. Ma Krol Jego M. Polski podáwánie beneficiorum w Koronie/ iáko Biskupstw / Opactw / Probostw / Kánoniy/ Plebániy/ á te wszytkie beneficia są w Koronie/ y dla tego są dobrá ich Rzeczypospolitey. Odpowiádam iż dobrá Kośćielne ná rożne beneficia ábo functiones sacerdotales nádáne/ lubo są w Krolestwie/ ále iáko się pokazáło in nullius bonis, Bo są Diuini Iuris. Podáwánie zás ábo iuspatronatus nie czyni żadney p

…compensatiue, że na beneficia dawa præſentácye. Co nie ieſt nic inſzego/ iedno zalecenie ábo Oycowi Swietemu/ ábo Biſkupowi/ że ná to ábo ná owo Beneficium godna Oſobá. W żadna iednák ádminiſtrácya / iáko Krol Jego M. ták y żaden Patronus, nie może ſie wdawáć; y pod czás Vákácyey nie ádminiſtruia dobr Kośćielnych Swieccy ále Duchowni. Wiec ratione Iurispatronatus, nie ſadźi nikt inſzy/ iedno Duchowny Sędźia/ iáko o tym Státut Koronny świádczy/ in verb. Spirit. fol. 454. §. Etiam ad judicium Spirituale pertineant cauſæ Iurispatronatus, &c.

Jeſzcze rzeczeſz. Skłádáia Duchowni Pobor z dobr Kośćielnych do Skárbu Koronnego/ y dla tego dobrá Kośćielne ſa dobrá Rzeczypoſpolitey. Odpowiádam/ że od tych Kollekt y Poborow ex primæua fundatione ſa záwſze wolne dobrá Kośćielne/ iáko ſie iuż pokazało. Oświádczyli byli Duchowni te powolność/ vprzeymość/ y miłość krwi Bráći ſwey Stanu Szláchecкiego / ktorym byly rożne dokuczyly Woyny / że raz y drugi te Subſidia dáli. Dobrowolnie iednák z chęći ſwey to vczynili/ iáko świádcza o tym rożnych Krolow Polſkich Priuilegia/ ktorych pełno w Káthedrálnych Kośćiołách/ á oſobliwie in archiuo almæ Eccleſiæ Metropolitanæ Gneſnenſ. znáydźieſz nie máło/ y teraz tymże ſpoſobem dobrowolnie to czynia. A przećie Stan Duchowny tákowey miłośći y powolnośći nie vznáwa od PP. Zołnierzow y drugich PP. Swieckich powinney wdźieczności. Oświádczał y Oćiec S. y niektorzy obcy Krolowie chęći ſwe tey Koronie/ że czáſu potrzeby Subſidia pieniężne dawáli; Toby y tych zátym Dobrá miáły bydź Rzeczypoſpolitey náſzey? Zaprawdę śmiechu tá rácya godna. Pokazáwſzy to tedy/ iż Dobrá Kośćielne/ nie ſa Dobrá Rzeczypoſpolitey/ do Czwartego Rozdźiału przyſtepuiemy/ ná przeſtrogę PP. Zołnierzom y wielom innych bárzo potrzebnego.

ROZDZIAL CZWARTY.

Iáko ći ktorży ná dobrá Kośćielne náieżdżáia, y z nich zákazáne Stácye wybieráia, nie moga bydź bez nagrody vkrzywdzonym, y przez ktoregokolwiek Kápłáná rozgrzeſzeni.

SJelá w tey máteryey ludźi vczonych y Swietych piſáło. Lecz my tylko tego krociuchno dotkniemy/ co PP. Zołnierzom/ y drugim PP. Swie-

to potrzebá/ iż kożdego zdzierstwá/ krádzieży/ lichwy/ szkody iákieykolwiek bliźniemu/ ták w sąsiedztwie/ iáko y nie w sąsiedztwie vczynioney y w owych sieroczych opiekách/ ma bydź słuszna koniecznie nagrodá/ kto chce bydź zbáwion. Bo kto w tym niespráwiedliwość czyni/ śmiertelnie grzeszy. Iáko tedy kto niespráwiedliwośćią Páná Bogá obraża/ ták záś spráwiedliwośćią przeiednáć ma łáskę iego. Spráwiedliwość záś ná tym záwisłá/ áby iáko kto co niesłusznie bierze/ przywłaszcza/ szkodźi/ ták záś áby rzecz wźięta/ nie obietnicámi/ ále rzeczą sámą powroćił/ y szkodę słusznie nágrodźił. A koniecznie to potrzebá vczynić. O tym S. Thomász 2. secun q. 62. art. 1. in corr. quæst. To bowiem zgołá koniecznie trzeba czynić/ bez czego grzech nie może bydź odpuszczony. Lecz bez powrocenia cudzey rzeczy/ ábo słuszney iey nagrody/ nie może bydź odpuszczony; Przeto powrocenie/ ábo słuszna nágrodę cudzego koniecznie trzebá czynić. Ták S. Augustyn w Liśćie ad Maced. vczy: Bo ieśli rzecz cudza/ dla ktorey iest grzech popełniony nie bywa powrocona/ nie dźieie się prawdźiwie y szczerze pokutá ále zmyślonie. Zmyślona záś pokutá więcey obraża á niżeli błaga Páná Bogá. Biádá dwoiákiemu sercu/ y vstom złośliwym/ y rękom źle czyniącym/ y grzesznikowi chodzącemu ná źiemi dwiemá drogámi / mowi Eccleſiast. c. 2 v. 14. Chćiał byś podobno y Pánu Bogu y swym áffektom wygodźić. Lecz temu dosyć nie vczynisz/ Nie może człowiek y Bogu y mámmonie służyć. W prostoćie serca szukáć Páná potrzebá/ Abowiem bywa náleźiony od tych ktorzy nim nie kuszą. Szczera / niezmyślona/ zupełna á prawdźiwa pokutę odpráwowáć potrzebá. Bo ieśli ináczey tentatur & irridetur Deus. Zábił Achab Nábotha (o czym 3. Reg. c. 21.) áby był pośiadł y wźiął winnicę iego. A gdy zá ten grzech Boskie karánie opowiádał Eliasz Prorok Achábowi/ rozdarł száty swoie/ wźiął ná się włośienicę/ pośćił/ spał w worze y chodźił zwiesiwszy głowę: Pokutował/ ále nie zupełna pokuta/ bo wszytkiego nievczynił/ co było do pokuty potrzebnego. Abowiem nie czytamy/ áby Nábothowi zábitemu iáka cześć vczynił/ y żeby winnicę potomkom wroćił/ áby Bálwány y Báal Boska Kápłánow zniosł/ y żeby iáka ofiára Páná Bogá błagał. Cześć tedy pokuty/ lecz nie cáłą y zupełna odpráwił. Dla czego karánia przez Proroká opowiedźiánego nievszedł/ y lizali pśi krew iego/ 3. Reg. 22. verſ. 38 Potrzebna to ieszcze przypomnieć/ iż mimo tych/ co się krádźieżą/ ábo zdźierstwem/ ábo lichwą báwią/ że nie wspomnię Kupieckich zdrad/ y oszukánia / o czym Wielebny Xiądz Marcin Smiglecki Societatis IESV, wielkiey náuki y świątobliwośći

Ká-

…tucyey de iustitia ſa obowiazani/ á mniemáia niektorzy/ iż kiedy z Dekretu Sadu Swieckiego odprzyśiegża ſie czego/ że iuż do satisfactiey y przed Pánem Bogiem przy śmierći y ná onym generálnym ſtráſznym Sadźie/ bliżnym vſzkodzonym nie powinni zá te nieſpráwiedliwość odpowiádáć/ ná czym ſie bárzo myla/ y ſumnienie ſwe bárzo záwodza. Oſobliwie owi ktorzy ſie długow powinnych/ puśćizn/ powinnośći iákich wedle kontráktow y interciz niewykonánych/ ſzkod vczynionych y Proceſsow práwnych przećiwko ſobie przewiedźionych/ ktore vmyślnie z ſzkoda bliżniego włoka ábo ná śmierć/ ábo inſze przypadki dochodzacego ſpráwiedliwośći czekáiac/ ábo iákiey zdrády ſzukáiac/ przez ktoraby złośliwie mogł vlecz ſatisfáctiey. Wiec rzeczy pobránych/ przywłaſzczonych odprzyśiegáia/ y drugich ná to zá świádki naymuiac/ duſze y zbáwienie záwodza/ Bo ácz w Sadźie Swieckim iuż przez tákowe przyśiegi od práwá Swieckiego wolnymi zoſtáia: Iednák in foro conſcientiæ nie moga bydź tákowi przyśieżnicy nieſpráwiedliwi/ przez żadnego Kápłáná rozgrzeſzeni/ áżby to wſzytko przy prawdźiwey ſkruſze bliżnym ſwoim/ Kośćiołom/ Kápłánom/ sierotom/ vbogim/ Rzeczypoſpolitey/ ꝛc. ſkutecznie powroćili/ ábo nágrodźili. A bárzo ſie to v nas w Polſzcze zágeśćiło/ co wola duſze ſtráćić/ niżeli co winien zápłáćić. Ieſzcze y ći obowiazáni ſa do reſtitucyey/ ktorzy choć ſámi czego nie czynia/ ále z drugiemi ſa grzechu vczeſtnikámi/ ná iákiey rzeczy cudzey nieſłuſzne wźięćie/ pozwalaiac/ roſkázuiac/ ſpoł biorac/ cudze rzeczy nieſłuſznie wźiete do siebie przyimuiac nie oznáymuia/ ábo táia/ nie zábiegáia ſzkodźie ludzkiey rádzac/ świádczac/ biiac/ pochlebuiac/ potwárnie oſkárzáiac/ ſtawiac/ cudza rzecz z wiádomośćia nieſłuſznie wźieta kupuiac. Czego v nas w Polſcze doſyć y w nálog to iuż z wielka nieſpráwiedliwośćia zaſzło: Ná pácholiki/ ná czeladź/ y ná inſze oſoby tákowe nieſłuſznośći niektorzy ſkłádáia/ ſámi ſie czyniac ſpráwiedliwemi. A Páwel S. vczy/ ad Rom. 1. Iż godni ſa śmierći nie tylko co czynia/ ále też co pozwaláia/ czyniacym. Y S. Hieronym Non fur ſolum, ſed ille reus tenetur, qui conſcius furti, quærente poſſeſſore, id eſt, Domino non indicat. Qui furto vel rapinæ ſine ſuo periculo poteſt obſiſtere & non facit, & præcipuè ſi ſibi ex officio competit. Sicut Principes, qui ex officio iuſtitiam conſeruare tenentur, reſtituere obligantur: Tá wiec impunitas & conniuentia magiſtratuum przynośić zwykłá wielkie bez práwia. Bo gdźie predko złemu ſie nie zábiega/ y ná vrzedźie bedacy/ iákoby przez ſpáry pátrzac/ gdy ſwowolnych karáć zániedbywáia/ in Priuilegiorum ius pernicioſa corruptela ab improbis aſſumitur, diſt. 8. c. mala. A tym ieſzcze bárźiey/ gdy od możnieyſzych ludźie prze-

A iáko mowi Kánon: Qui poteſt obuiare & perturbare peruerſos, & non facit, nihil aliud eſt, quàm fauere eorum impietati. Nec enim caret ſcrupulo ſocietatis occultæ, qui manifeſto facinori deſinit obuiare. O iáko też tákowych śiela Sędźiow/ co ábo dla pokrewnośći ábo dla przyiáźni/ á boday y nie dla vpominkow/ nieſłuſznemi Dekretámi ludźi winnych vwalniáią/ á vkrzywdzonych do wietſzey ſzkody odſądzáiąc ich właſnośći przywodzą. Y dla tegoż ná ſie ábo ná ſwoie ſumnienie tákowe reſtitutiones obálaią. A quotus quiſque eſt, co ſie tego wielkiego grzechu Pánu Bogu winnym wyznawa/ y zań z Zácheuſzem doſyć vkrzywdzonym v nas w Polſzcze vczynił? Siela y tákowych co ábo ſámi/ ábo Oycowie ich (á dobrze o tym potomkowie wiedzą) grunty/ bory/ role/ młyny/ ſtáwy Kośćielne/ Krolewſkie/ ábo Sąśiedzkie ſobie vſurpuią/ przywłaſczáią/ biorą/ przez nieſpráwiedliwe gránice/ przez krzywoprzyśięſtwá/ Proceſſy przewrotne/ y rożne zdrády. A pośiadſzy to ták nieſpráwiedliwie/ mala fide trzymą/ nie dáiąc ſobie perſwádowáć/ żeby ábo to powroćił/ ábo zinąd przyſtoynie y ſłuſznie vkrzywdzonym nágrodźił. Czego iesli nie vczyni ktożkolwiek táki ieſt/ niechay wie/ iż ieſt in ſtatu damnationis æternæ. Retentio enim rei alienæ inuito Domino furtum eſt, quod prohibetur ſeptimo Decalogi præcepto. Hinc illud Auguſtini in Epiſt. 54. ad Macedonium, quod refertur. 14. q. 6. Can. Si res aliena propter quam peccatum, & reddi poſſit, & non redditur, pœnitentia non agitur, ſed ſimulatur, ſi autem veraciter agitur, non remittitur peccatum, niſi reſtituatur ablatum, iáko ſie wyżey wſpomniało. Ztąd one wierſze;

Reſtituat capiens aliena quiſque miniſter,
Iuſſio, conſilium, conſenſus, palpo, recurſus,
Participans, mutus, non obſtans, non manifeſtans,
Conſentiens, operans, defendens, non reprehendens.

Ktore ták po Polſku przełożyć możeſz.

Cudza rzecz powroć wźięta, chceſzli wniść do niebá,
Okoliczność wrocenia tę wiedźieć potrzebá:
Gdy cudzą rzecz wźiąć każeſz, rádząc, pochlebuiąc,
Pozwaláiąc, przyimuiąc, milcząc, y ſpołkuiąc:
Ani przekáży czyniąc, áni oznáymuiąc,
Sam czyniąc, á złoczyńce broniąc, nie ſtrofuiąc.

Nieſpráwiedliwośći te wſzytkie wielką w duſzách Chrześćiáńſkich ſzkodę czynią: Lecz y tá niemnieyſza á w Polſzcze zágęſzczona nieſpráwiedliwość ieſt/ iż Fundácye Plebáńſkie podawcy pobráli/ iáko role/ łąki/ ſtáwki/ ogrody/ dźieśięćiny/ y poddáne do Folwarkow ſwych przyłączywſzy/ á Kośćioły puſtkámi zoſtáwiwſzy: Dla ktorey niezbożnośći y świętokráyſtwá/

nabożeńſtwo vſtáło/ dźiatki bez chrztu/ á ſtárſzy
bez ſłowá Bożego/ y náuki Chrześciáńſkiey zoſtawáia/ bez ſpowiedźi/ bez Sákrámentow Swiętych iáko Pogánie vmieraia. O Tyráńſkie á niezbożne ſerce/ o brzydkie łákomſtwo. Weźmieć pod czás Wielkonocny ten Pátron iákiego Kápłáná/ y tym ſwoie niezbożność/ łákomſtwo y świętokrayſtwo pokryć chce/ iákoby ſzydząc z Páná Bogá y iego ſpráwiedliwośći/ Jákoby tylko pod Wielkanoc Páná Bogá/ á nie przez wſzytkie dni y czáſy z nábożeńſtwem potrzebá. Káżdy tákowy niechay wie/ iż ten wſzytek prowent/ ktory z prowentow Kośćielnych pobrał y bierze/ potrzebá cále y ſkutecznie powrócić z dawna fundácya. Zá te záś ſtrate duſz wieleby trzebá pokutowáć/ y Páná Bogá rożnemi ſátisfákcyámi iednáć. Nie może tedy żáden Spowiednik PP. Zołnierzow/ y inſzych oſob/ co ſie wyżey námienionemi grzechámi obćiążáią/ rozgrzeſzyć valide, iedno z tą kondycyą/ áby wźięte nieſłuſznie rzeczy powróćili/ ábo vſzkodzonym y vkrzywdzonym ſłuſznie nádgrodźili/ excepta ſumma inopia pœnitentis, iáko S. Hieronim nápiſał. Nemo qui rapit, moriens ſi habet vnde reddat, ſaluatur. Si eos quorum fuit, inuenire non poterit. Eccleſiæ vel pauperibus tribuat. Gdźieby tedy vczynił Spowiednik/ áby Pœnitentá bez ſátisfákcyey y nágrody vkrzywdzonym rozgrzeſzył/ wielką by nieſpráwiedliwość popełnił/ y tákowa ábſolucya żadney wagi mieć nie może. A tenże Kápłan byłby vcześnikiem tákowey nieſpráwiedliwośći dla wielkiego głupſtwá ſwego/ wedle onych ſłow Páńſkich v Math. 15. v. 14. Si cæcus cæco ducatum præſtet, ambo in foueam cadunt. Należy tedy tákowego Spowiedniká ſzukáć/ coby trad ten vmiał rozeznáć/ y ktoryby od grzechow y przypadkow Stolicy S. Apoſtolſkiey rozgrzeſzeniu záchowánych miał moc rozgrzeſzenia. Bo dla tey nieſpráwiedliwośći wpadáia w klątwę Papieżka/ iáko ſie wyżey w Pierwſzym Rozdźiale vkazáło/ nie tylko Pœnitentes, co w Duchownych y Kośćielnych dobrách zdźierſtwá czynili/ ále y Xiądz/ coby od tego nie máiąc mocy rozgrzeſzał/ iáko o tym Bulla Cœnæ Domini determinat.

Rzeczeſz ſą ſátisfákcye rożne/ wſzák może ſie iáłmużną odkupić; dáſz co do Kláſztorá/ vbogim iáki groſz/ lubo też ná Mſzą pro peccatis, tedy będę wolen. Odpowiádam/ że mogą bydź ſátisfákcye tákowe/ gdy ſie niewie ſzczegulnie Oſob/ ktorymby ſie iśćić potrzebá; Lecz należy w tákowych ſátisfákcyách æqualitatem záchowáć. Bo gdy weźmieſz ſto złotych/ ábo zá tyle ſzkody vczyniſz/ á nie dáſz tylko trzy groſze iáłmużny/ wielka to inæqualitas, y Pan Bog tákowey ſátiſfákcyey/ ktora może bydź ſzyderſtwem názwána/ nie przyimuie. Mowi bowiem Duch S. Prouerb. 4. Hoſtiæ impiorum abominabiles;

quæ

ofiárowáne iálmużny ſą iemu przyiemne. [illegible]
Forte aliquis cogitat & dicit; Multi ſunt Chriſtiani diuites, auari, cupidi; Non habebo peccatum, ſi ſuum illis abſtulero. & pauperibus dedero, Sed huiuſmo di cogitatio à Diaboli calliditate ſuggeritur, Nam ſi totum tribuat, quod abſtulerit, addit potius peccatum, quam minuat. A ná drugim mieyſcu tenże S. Doktor/ in lib. de verb. Dom. Serm. 35. Dona impiorum non probat altiſſimus, nec reſpicit in oblationes iniquorum, nec in multitudine ſacrificiorum eorum propitiabitur peccatis. Qui offert Sacrificium de ſubſtantia pauperum, quaſi qui victimat filium in conſpectu patris ſui. Panis egentium, vita pauperis eſt, Qui defraudat illud, homo ſanguinis eſt. Qui aufert in ſudore panem, quaſi qui occidit proximum. Qui effundit ſanguinem, & qui fraudem facit mercenario, fratres ſunt. A iż w lekkim vważeniu klatwy Kośćielne y Kánony v PP. Zolnierzow/ y v PP. Swieckich zostały/ Bo ták zwykli mawiáć/ iż tylko Xiezá do Kánonow y Duchownego práwá należa/ á nie wſzyſcy Chrześćiánie/ Przeto o tym Piaty Rozdźiał krotko roztrząſniemy.

ROZDZIAŁ PIATY.

Iż PP. Zolnierze y wſʒytkie Swieckie Chrześćiáńſkie Oſoby Kánonow powinni ſłucháć.

Wſzyſcy ogolnie wierni Chryſtuſowi/ ieśli chcą bydź zbáwieni podlegáć y poſłuſznemi bydź máia Oycowi S. Papieżowi Biſkupowi Rzymſkiemu. Abowien ieden Kośćioł Swiety powſzechny Kátholicki/ y ten Apoſtolſki z przymuſu wiáry wyznawáć y trzymáć powinniſmy/ Procz ktorego áni zbáwienia áni odpuſczenia grzechow mieć nie możemy: Za opowiedzeniem Oblubienicá in Cant. c.6. v. 8. Jedná ieſt golebicá moiá; doſkonáłá moiá; iedná ieſt mátce ſwoiey; wybrána Rodźićielce ſwoiey/ ktorey vnum corpus miſticum wyraża/ ktorego głowa Chryſtus/ w ktorym ieden Pan/ iedná wiárá/ ieden chrzeſt/ ieden zwłaſczá był czáſu potopu Korab Noego znáczący ieden Kośćioł ktory ná iednym łokćiu dobudowány y dokończony/ iednego (to ieſt Noego) rządce y ſprawce miał. Czego nie było w tym Korábiu/ wſzytko ná źiemi potop poznosił. Ten tedy czćić powinniſmy; A iedyny gdy mowi Pan przez Proroká: Wyrwi od mieczá Boże duſze moie/ y z reku pſá iedyna moie. Abowiem zá duſzę/ to ieſt zá ſámego śiebie głowe o raz y zá ćiáło modlił ſie: ktore ćiáło/ iedyny zwłaſzczá Kośćioł názwał dla Oblubienicá wiáry táiemnic ábo Sákrámentow/ y miło-

ktorey nie rzezano/ ale loſem ſie cała doſtała. In extrauag. c. 1. Vnicam Sanctam. Szeroce o tym per Turecrem. in ſumma de Eccl. & Belarm. Card. in Apologia con. Iacobum Angliæ Regem. A przeto iednego Kośćioła y iedynego/ iedno ćiało/ iedna głowa/ nie dwie głowie (iákoby dźiwowiſko) to ieſt Chryſtus/ y Chryſtuſow Wikáriy Piotr y Piotrow náſtepca; gdy Pan ſámemu Piotrowi mowi: Paſce oues meas, Ioan. 21 Páś owce moie/ moie mowi/ y powſzechnie á nie ſczegulnie te ábo owe. Przez co iemu poruczył wſzytkie/ rozumie ſie. Badź tedy Grekowie/ badź Heretycy/ ábo ktorzy inſzy mowia/ że Piotrowi y iego náſtepcom nie ſa poruczeni/ przyznáć potrzebá/ że w liczbie owiec Chryſtuſowych nie máia bydź policzeni. Bo mowi Pan Ioan. 10. v. 17 Że iedna ieſt owczárnia y ieden Páſterz/ iáko táż Extravagans determinat y S. Thomaſz part. 3. q. 30. art. 1. in addit. vczy. W tey owczarni Piotrowi y Piotrowym naſtepcom dał Pan te moc y władza mowiac. Quodcunque ligaueris ſuper terram, erit ligatum & in cœlis, Math. 16. v. 19. Cobykolwiek rozwiazał ná ziemi/ ma bydź y w niebie rozwiazáno. A dla tegoż náſtepcy Piotrá S. Papieżowie Swieci. Gdy co owcom ſwoim przez ſwoie Kánony ábo Conſtitucye roſkazuia/ y do wykonánia ich obowiezuia/ iáko poddáni przełożonego ſwego práwo wykonywáć y obſerwowáć powinni/ glos. in cap. Cant. Statuta vers ab omnib9. Ktorzykolwiek bowiem zwierzchności podlegli ſa/ podpádáia y pod práwo/ ktore ſtánowi owá zwierzchność. S. Thom. in 1. 2. q 96. art. 5. Et Speculator de Conſt. n. 5. Iż tedy Chryſtus Pan/ ktoremu od Bogá Oycá dáná ieſt/ omnis poteſtas in cœlo & in terra Math. 28. v. 18. dał moc władza y rzad poruczył Kośćioła ſwego Piotrowi/ y náſtepcom iego/ y obiecał bydź przytomnym tey gubernácyey áż do ſkończenia świátá v Matth. w tym że Rozdźiale; Zápráwde trudno ſie z poſłuſzeńſtwá Papieżow Oycow SS. y praw ich wyłamywáć máia PP. Zołnierze y wſzyſcy PP. Swieccy iákieykolwiek kondicyey znáyduia ſie/ ktorzykolwiek w tym iednym Kośćiele pod iedna głowa Wikáryim Chryſtuſowym bydź ſie ozywáia y chca bydź zbáwieni/ przy ſczyrym wyznániu ártykułu Symboli Apoſtolici: Credo Sanctam Eccleſiam Catholicam. A przetoż práwu Duchownemu/ ktorekolwiek ściaga ſie ná oſoby świeckie (bo niektore ſámym tylko Oſobom Duchownym należy) podlegáć máia PP. Swieccy y świetobliwie iáko Boſkie przez Duchá S. diktowáne y ſtánowione wykonywáć/ y obſerwowáć ták czáſu woyny/ iáko y pokoiu. Bo záwſze poſłuſzeńſtwá trzebá/ y vczćiwości kożdey zwierzchności / á pogotowiu ſámemu P. Bogu/ od ktorego pokoy y woyná. Sicut enim in poteſtatibus ſocietatis humanæ, maior poteſtas, minori ad obediendum proponitur, ita Deus o-

mnibus

nimus S. August. relatus in cap. Quæ contra ...

pierwſzego Rozdźiału powiedźiało z náuki Páwłá S. Iż wſzelakie zwierz-
chnośći przez P. Bogá ſporządzáne ſą; A ten porządek miedzy nimi nie mo-
że bydź iſtotny/ ieno żeby iedna zwierzchność/ drugiey podle[...]/ zwłaſzczá
wietſzey mnieyſza. A wietſza tá bydź muśi/ ktora zbliża ſie ku B[o]gu/ y rze-
czy niebieſkich/ dla ktorych otrzymánia narod wſzytek człowieczy ieſt ſtwo-
rzony/ wźiełá ádminiſtrácyą. Tá zás mnieyſza bydź muśi/ ktora ſie przy źie-
mi báwi/ y o docżeſnych tylko ma pieczą. Przeto tá áby owey podlegáłá/ ſam
rozum vkázuie. Przez owe iáko zacnieyſzą chćiał P. Bog ſprawowáć y do śie-
bie poćiągáć mnieyſzą. Nie rzekł bowiem żadnemu z Krolow/ ale Kápłá-
nowi idącemu z Kápłánow/ ktorzy byli w Anátoth/ v Ieremiáſzá w pier-
wſzym: Otom ćie poſtánowił nád Narodámi y Kroleſtwy: ábyś wyrywał
y rozrzucał/ budował y ſczepił. Dwoie P. Bog vczynił świátłá ná twierdzy
niebá: Swiátło wietſze/ áby pánowáło dniowi/ świátło mnieyſze/ áby pá-
nowáło nocy. Oboie wielkie/ ále przećie iedno wietſze. Do twierdze tedy
niebá/ to ieſt powſzechnego Kośćiołá/ vczynił P. Bog dwoie świátło/ to
ieſt/ dwoie poſtánowił doſtoynośći y zwierzchnośći/ Iedne Biſkupią po-
wagę/ á drugą władzą Krolewſką. Iednák owá iż dniowi pánuie/ to ieſt
w Duchownych rzeczách/ wietſza ieſt; á tá zás mnieyſza/ iż ćieleſnym y do-
czeſnym. Iáko tedy miedzy słońcem y mieśiącem/ ták miedzy Biſkupámi y
Krolámi/ łátno rozeznáć rożność/ in cap. Solitæ. de maiorit. & obed. A Chry-
zoſtom S. Homil. 83. in Matth. Krolewſka doſtoyność nie tylko Biſkupom/
ále y Dyákonom wyznawa bydź podległą. Ták bowiem do Dyákoná ſwego
mowi: Si Dux quiſpiam, ſi is qui diademate ornatur, indignè adeat, cohibe, & còerce,
maiorem tu illo habes poteſtatem. y Genelázyuſz do Athánizyuſzá Ceſárzá/ Noſti
(inquit) Fili clementiſſime, quod licet præſideas humano generi, dignitate rerum humana-
rum, tamen Præſulibus Diuinarum, deuotus colla ſubmittis. A niżey tenże/ Subdi te de-
bere cognoſcis religionis ordine potius, quam præeſſe. Noſti itaq; ex illorum te pendere
iudicio, non illos ad tuam redigi poſſe voluntatem. Ieſt to błąd Heretycki/ iáki dá-
wno ieſt potępiony/ ktorego ſie náſzy Politicy ięli/ y łáwnie á głupie twier-
dzą/ że tylko ná Xiężą ma Oćiec S. iáko głowá w Kośćiele Páńſkim y Bi-
ſkupi/ ktorzy ná mieyſce Apoſtołow náſtąpili/ y drudzy Kápłáni śiedm-
dźieśiąt Inſzych vczniow Páńſkich mieyſce trzymáiący/ máią ſwoię iurisdy-
kcyą w rzeczách Duchownych/ á nie ná świeckie oſoby. Tá tedy nowá/ y ro-
zumienie/ ieſt przećiwko powſzechnemu wſzytkiego Chrześćiáńſtwá rozu-
mieniu/ y członkom wiáry powſzechney Chrześćiáńſkiey. Wierze Kośćioł
powſzechny Kátholiski/ ktory ieſt widomy/ y widomą ma głowę Námie-
 ſniká

powſzechney Rzymſkiey Katholickiey/ y Pánowie ich/ ábo ſámi przez ſie/
iáko niegdy bywáło/ ábo przez poſły ſwe poſłuſzeńſtwo niezmyślone z dá-
wna pokornie oddawáią. Co y Krol Jego M. teráźnieyſzy Władyſław
Czwarty/ nam ſcześliwie pánuiacy/ świeżo vczynił przez Poſłá ſwego/ in
vim ſubiectionis. cáłuiac nogi Oycá S. Ktorzy tedy w tym bledźie vpornie
chca zoſtáć/ á nie obacza ſie/ niech wiedza że ſie z owczárnie Chryſtuſowey
z odſczepieńcámi wyłaczáia/ y zbáwienie tráca. Bo gdy Kánonow ſłucháć
niechca/ klatwámi wzgárdzáia/ zwierzchność od P. Bogá ſámego poſtáno-
wiona depca/ y śrzodkámi/ ktorymi Duch S. przez to práwo/ iákie ſam
przez doſtoyność Biſkupia y Kápłáńſka do żyćia przyſtoynego/ á náprawy
złych obyczáiow diktuie pogárdzáia: ſámemu P. Bogu ſprzećiwiáia ſie.
Sadzac ſie nie ná náuce/ nie ná poſtánowieniu y Dekretách Oycow SS.
y nie ná práwách powſzechnych/ ále ná ſwym rozumie mniey roſtropnym/
y Heretyckim. Quid autem iniquius eſt, quam impia ſapere, & ſapientioribus doctiori-
buſq; non credere? Sed in hanc inſipientiam cadunt, qui eum ad cognoſcendam veritatem
aliquo impediuntur obſcuro, non ad propheticas voces, non ad Apoſtolicas literas, nec ad
Euangelicas autoritates. ſed ad ſemetipſos recurrunt, & ideò magiſtri erroris exiſtunt, quia
veritatis diſcipuli non fuerunt. Leo Papa epiſt. 10. ad Flauianum Vpomina Duch S. o
tákowey hárdośći ludźi. Fili mi habe fiduciam in Domino, ex toto corde tuo, ne in-
nitaris prudentiæ tuæ, ne ſis ſapiens apud ſemetipſum. Prouerb. 3. Poſłuſzeńſtwá tedy
ſczerego káżdey zwierzchnośći potrzebá/ ktore P. Bog nád ofiáry przekłá-
da y płáći. A oſobliwie ſámemu P. Bogu w doſtoynośći Kápłáńſkiey świe-
tobliwie ma bydź oddawane. Sola eſt, quæ fidei meritum poſſidet obedientia, ſine qua
quiſq; infidelis eſſe conuincitur, etiamſi fidelis eſſe videatur. S. Gregor. in Moral. lib: 35 c. 13.
Vpomina Medrzec z Duchá S. Prouerb. 7. v. 2. Fili ſerua mandata mea, & viues:
& legem meam quaſi pupillam oculi tui. Et Eccleſiaſticus 15. v. 14. Deus ab initio conſtitu-
it hominem, & reliquit illum in manu conſilii ſui. Adiecit mandata & præcepta ſua, ſi vo-
lueris mandata ſeruare conſeruabunt te.

ROZDZIAL SZOSTY.

Co zá przyczyny ſa oto tych naiazdow dobr Duchownych, y błędow wyżey obiáśnionych.

W Podźiwieniu to wielkim v wielu ſámych bácznych/ rozumnych/ y
pobożnych PP. Swieckich zoſtawa/ iż śiełá bráći tegoż ſtanu/
lekkomyślnie/ vpornie/ á potwárnie/ nie tylko w pośiedzeniu pri-
wátnym

odszczepience/ y nierządne syny/ od siebie odrzucáią/ gárdzą/ y mieyscá miedzy sobą dáć niechcą. A ieśli dádzą/ y co przerzec pozwalam/ tedy z kontemptem to przyimuią/ nieucżćiwemi żártámi/ przymowkámi/ á náostátek y fukiem/ z despektem do Kápituł vkázuiąc droge odpędzáią/ iákoby iż Xiężą zostáli przez to Szláchectwo strácili/ y lubo w domách swych máią bliskich powinnych zacnemi Prałaty/ co onymże sámym poćieche/ ozdobe y rátunek przynoszą: Poćieche przystoynie/ y chwálebnie żyiąc/ ozdobe/ że w onym domu pámiątke/ ktora iuż byłá dáwno zgásłá/ wysoką iáką w Kośćiele Bożym dostoynośćią odnawiáią. Rátunek záś/ że co mu P. Bog dał/ vdźielaią ieden więcey/ drugi mniey/ iáko kto P. Bogu zásługuie. Bo niektorzy máiętnośći/ co większy dostátek máią kupuią/ drudzy Syny w szkołach/ co by z nich niewiedźieć co było/ dostátkiem opátruią/ y chowáią/ ziákich potym ludźie wielcy wychodzą. Drugich Corki ábo sámi posażą/ ábo do posagu znácznie sie przykłádáią/ y z wielkimi ludźmi powagą swą/ przyiáźnią wiążą A niektorych záś zgołá z żonámi y dźiećmi żywią/ á przytym y modlitwámi swemi y ofiárámi błogosłáwieństwo v P. Bogá iednáią. Przećie iednák żadney zá to Duchowne osoby/ należney wdźięcznośći nieodnoszą. Jedno prześládowánie/ ná dobrá Kośćielne naiázdy/ gruntow gwałtem/ y taiemną złą rádą odeymowánie/ robot poddánych przymuszánie/ y niewoli wćiągánie przy inszych krzywdách / ktoreby długo wspomináć. W czym nie ták dálece osobom Duchownym/ iáko sámemu P. Bogu/ co sie iuż vkazáło/ iásna sie krzywdá y wzgárdá dźieie. A temu nie tylko nászy bácznieyszy y rozsądnieyszy/ co sie P. Bogá boią/ ále y postronne narody/ dźiwowáć sie muszą/ bo przy tych nieforemnych postępkách/ śiela inszych abusus w Polszcze vpatruią/ y z nich sie śmieią/ ktore záprawde wszytkiey Koronie niesławe przynoszą. A kto ie dobrze vważy/ trudno im ma nieprawdy zadáwáć/ chybáby miał iść nie należnym bez rozsądku vporem/ iákiego v nas nie máło. Krotko te abusus ieden dowćipnie zebrał. Polonia (inquit) est Paradisus Iudæorum, infernus rusticorum, purgatorium plebeiorum, dominatus famulorum, confusio personarum, luxus fœminarum, frequentia nundinarum, aurifodinæ aduenarum, Cleri lenta pressura, Euangelicorum impostura, libertas prodigorum, prostitutio morum, pincerna potatorum, perpetua peregrinatio, assidua hospitatio, iuris inquietatio, consiliorum manifestatio acquisitorum iniuriatio, Legum variatio, quam ridet omnis natio. Przedsiewźiętey Xiążeczki krotkość/ tych wszytkich abusus, rozstrząsnąć niedopuszcza/ kilká tylko námienić sie może. Názwał Ráiem Żydow/ dla tego/ że większey ták priuatim, iáko y publicè, ochrony doznawáią/

nizeli

…domu/ ktoby nefanda popełni łacniey z tego bez kary wynidzie/ ni-
żeli kto inszy. Ná Seymikach y Seymách/ wietszego fáworu niżeli bráciá
w stanie Duchownym doznáią/ żarliwą maią swoich praw y Przywileiow
obronę. Mnieysze pogłowne ná Zydy stánowione á niżeli ná Duchownych
przećiw práwu y przywileiom gwałtem vpornym donátiwy bywaią wyći-
śkáne. O co gdy ieden zacny Senátor in facie totius Reipublicæ w Senaćie ná
Seymie rostropnie mowił/ y tę niespráwiedliwość obiásniał/ á żeby szafrá-
ny y pieprze Zydom/ co ich byli nádali powroćiwszy/ nie z táką gorącośćią
onych ochraniano/ á bárźiey niż Bráći swey stanu Duchownego nie bro-
niono persłwádował/ śmiechem tę pobożną á spráwiedliwą sentencyą o-
kryto. Jákoby to był śmiech Bráći swey/ Kośćiołom świętym/ y Bogu
práwo gwałćić/ á Zydy w báwełnę vwijáć. Piekło chłopom nápisał/ káżdy
bydź prawdźiwą przyzna/ kiedy przypomni/ rozmyśli y vważy/ iákie to vbo-
stwo bez disżkrecyey Chrześćiáńskiey od wielu vtrapienie ćierpi. Każą dźień
w dźień robić/ á wszytkich gospodárza gospodinią/ czeladź/ dźieći z domow
ná záćiąg wypędzą/ nie zostáwiwszy ktoby dla nich z roboty powroconych
obiad/ ábo iáką wieczerzyczkę nágotował/ káżą bez wytchnienia/ iáko ie-
dnym bydlętom robić/ biią/ kátuią/ morzą/ więźią/ y w więźieniu vmá-
rzáią/ żywo w źiemię zákopuią. Co ma poddány naylepszego to mu wźiąć/
co pięknieyszego prostituere, z posłádu/ łádáiáko/ plugáwo/ niedbále zrobi-
wszy/ łoczygę nie piwo/ iáko iáką trućiznę/ w kárczmách swych męczą/ y
drogo to opłacáć káżą/ broniąc skąd innąd ná zdrowiu trunkiem dobrym
zá pieniądze posiłku: A náwet zrobiwszy bárzo złe piwo/ y wiedząc żeby go
nikt w kárczmie nie pił/ káżą z nim od domu do domu ieźdźić/ y káżdemu
po kilkunastu groszy oney trućizney náleią/ y każą to iáko co dobrego płá-
ćić. Nuż mimo te ángáryę/ day orzechow pułkorce/ dwá korce y więcey żo-
łądźi názbieray/ przynieś ták wiele grzybow/ rydzow/ sprząże sobie ták wie-
le káżą. A pánie to zás ná swą stronę wymyśláią z pobłáżenia mężow; A
kto to wyliczy? Niech śię ći rekolliguią y przypomnią sobie te niespráwie-
dliwośći/ co śię w nich obieráią/ á baczyć ich zgołá niechcą/ rozumieiąc/ że
z temi ludźmi nie trzebá śię po Chrześćiáńsku ále po Tyráńsku iákoby Po-
gánom spráwowáć/ Záchwyćiwszy tey od Pogan surowośći/ ktora v nas
Chrześćian/ przy lepszey disżkrecyey y spráwiedliwośći/ á ochronie/ y záchow-
wániu bliźniego miłośći mieyscá mieć nie ma. Bo ták vbogi iáko y bogáty
krwią Chrystusową iest odkupiony/ y v P. Bogá nie idźie acceptio persona-
rum, Bonis zás fortunæ, non cum abusu záżywáć należy. O czymby długi musiał
bydź

ſczankow też może ſie przypom nieć/ ktorzy maią zdawna przy[illegible] ták w Miáſtach Krolewſkich/ iáko y w Szláchecktich/ w iákich niebożetá wielkie praeiudicia ponoſzą/ bo im nie tylko robić/ podwodowáć/ y ládá przyczynkę nálazłwſzy pocztowáć y okupowáć ſie każą ále y inſze ciężáry ná nich gwáltem wkłádáią/ przymuſzáią/ że złych ſłodow/ nie dawſzy drew/ chmielu/ pomocy/ robić ná ſtoł ſwoy piwo/ á kiedy złe będzie (iáko to że złego ſłodu bydź dobre nie może) przyrzucą ono y oſzácowáne wyſoko/ każą drogo płácić. Śledzie/ ſol/ żelázo ſzynkuy/ bierz zboże ládáiákie/ zá wielkie pieniądze/ choć ináczey w tárgu/ wymawia ſie wźiąć/ zrzucą przed domem/ kiedy czego Pánu nieſtánie/ bierze z komory/ z piwnice/ z kramu/ z obory bez pieniedzy. Niewſpomina ſie inſzych nieſpráwiedliwośći/ ktoremi ſie y Pan Bog obraża/ y káżdy dobry brzydźi. Pánowánie ſług/ w ſtánie Zolnierſkim iáſne káżdemu ieſt v nas w Polſcze/ bo będąc ſługą Rzeczypoſpolitey/ ábo też czyim prywátnym/ byle był pod Chorągwią/ iuż iákoby w wſym dźiedźictwie/ w dobrách Duchownych/ Krolewſkich/ y Szláchecktich roſkázuie. Od tych ſie y inſza mnieyſza czeladź tey ſwey woli ná ten czás náuczyłá. Bo ſie vpomina ſwey zápłáty/ choć nic dobrego nie zrobi/ roſkázuie ſobie wytworne potráwy gotowáć/ piwem rozlewáć/ nieſłycháne myto płáćić/ ieſli mu w czym nie wygodźiſz do myśli/ idźie precz/ y wolno ſobie po wśiách/ y Miáſtách buią. Duchowieńſtwo iákie vbliżenie w práwách/ w wolnośćiách/ y przywileiách ſwych odnośi/ iużeś po częśći w tey Xiążeczce czytał. Lecz tego ieſt dáleko więcey/ o czym iż drudzy piſáli/ ia to ná ten czás opuſczam. Wolność márnotrawcow to więc ſpráwuie/ iż ſie pielgrzymſtwem báwią/ y vſtáwiczną gośćiną/ iáko y PP. Zolnierze/ co ſie ode wśi do wśi po Koronie bez wſtydu włoczą/ y do Obozu ná Zołwiu iádą/ ná konie biorąc obroki. Na przyſzły czás opátrznośći nie máſz. Nabywánie geſte doſtátkow z krzywdą bliźniego/ izáli nie prawdźiwa? iáko bowiem wiele krzywoprzyśięſtw/ zdrad praktyk/ Przywileiow/ zapiſow/ dźiałow zgod poſtánowionych/ intercyz/ teſtámentow vtáienie/ zákrycie/ záprzánie/ z kśiąg wymázánie. A kto to wyliczy? Odmiána praw częſta/ káżdemu ieſt iáwna/ iáka ſie częſtokroć z práwem Bożym/ y powſzechnym Chrześćiáńſkim nie zgádza/ Prywátne tylko pożytki/ reſpekty nie żadne publica commoda, przez vpor/ przy nienawiśći ná czás te wáryácye Conſtitutionum ſpráwuią/ z wielką nieſławą v poſtronnych Narodu Polſkiego/ ktorym ſie z tego śmiáć ſłuſznie przychodźi. Lecz wracamy ſie do przedśięwźięćia náſzego/ pytáiąc ſie co zá przyczyny/ onych náiázdow dobr Kośćielnych/ co to ieſt wielki abuſus.

F Kro=

...przyczyny dać mogą/ z prozbą iednak PP. Zolnierzom/ y PP. Swieckich osob/ áby sie o prawdę iáką/ báczni/ dobrzy/ pobożni Cesarze/ Krolowie/ Xiażętá/ y rozumni ludźie od Kápłanow wdźiecznie przyimowáli/ nie gniewáli/ á ráczey sie popráwili/ y złe nálogi/ y te abusus w dobre obyczáie odmienieli.

1. Naprzod tedy tá sie przyczyná náyduie/ okrutna chćiwość dobrego mienia/ ktora ex patrimonio Christi nieprzystoynie/ y niezbożnie/ chćiáłáby sie prędko vbogáćić/ záślepiwszy oczy rozumu (bo łákomstwá tá iest istotna właśność) że sadźi opák/ & dicit amor cæcus, dedecus esse decus. Bo zá słuszność to iákąś y przystoyność poczytáią/ agere prædam. czego sam Pan Bog zákázuie. A gdy sie kto w tey niezbożnośći záweźmie/ w wielkie niebespieczeństwá zbáwienia záchodźi. O czym Páwel S. wyráźną dawa przestrogę/ pisząc do Timotheuszá. Qui volunt diuites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum Diaboli, & desideria multa inutilia & nociua, quæ mergunt homines in interitum & perditionem, Radix enim omnium malorum cupiditas, quam quidam appetentes, errauerunt à fide & inseruerunt se doloribus multis. 1. Timoth. 6. v. 9. Godne vważenia słowá wszytkie Apostolskie/ ktore Duch S. diktował; Ale te osobliwie errauerunt à fide: Iż ći ktorym pánuie łákomstwo/ o Bogá nie dbáią/ wiáry iego odstępuią/ gdy sie z chćiwośći y ná dobrá iemu poświecone rzucáią/ gdy przykázań Páńskich/ co tey niesprawiedliwośći zákázuią/ słucháć niechcą/ y zwierzchnośćią od Páná Bogá postánowioną iáwnie gárdzą.

2. Druga przyczyná bydź może luxus ábo zbytek w stroiách/ w iedzeniu/ w piciu niepomierny. Bo choć drugiego P. Bog w máłym dostátku mieć chćiał/ nád wolą Bożą/ nád swoię kondicyą/ nie ták iáko iego Oyczyzny ábo máietnośći prowent wynosi/ stroić sie chce w ryśie/ w sobole/ w áxámity/ y inne bławáty/ vczty bogáte czynić/ czeladź gromádną chowáć/ rownaiąc sie ludźiom dostátnim/ ná co ich z swego nie stáwa. Przeto ná cudze y Bogu nie przepuszcżáiąc/ ánimusz wynioszy/ niezbożnie sie rzucą. Słyszelismy od wielu/ co sie chwálili/ iż niżeli sie z iednego Miástá/ gdźie mieli przez kilká Niedźiel Stánowisko roziácháli/ ták dobrze Towárzystwo piło/ że iedni po trzech set złotych/ drudzy po pięći/ drudzy y po sześći set złotych/ zá ták krotki czás ná winie przepili. A z vbostwá tego wszytkiego wetowáli. Vważ ieśli to pobożność á nie wielki luxus.

3. Trzećia przyczyná/ Wielka zazdrość/ y nienawiść przećiwko Duchownym: Zazdrość/ iż v niektorych skromno żyiących dostátek widzą/ zkąd y nienawiść rośćie/ ktorą PP. Swieccy niektorzy/ iákoby dźiedźicznym

gorſzą/ przy nich vſtawicznie o Duchownych [illegible] przywodząc. Z nienawiśći tedy oney/ od Oycow podáney/ Synowie w tákowym ſie grzechu ćwiczą/ choćiaż pod czás/ od ſámych Duchownych ná náuki nákład biorą/ y miáſto wdźięczności onego dobrodźieyſtwá wźiętego/ y zá chleb Kośćielny/ ktorym ſie páśi z młodośći/ ſtawa ſie wielkim nieprzyiaćielem; że nie tylko obmowiſkámi ſtan Duchowny lży y ſzkárádźi/ ále też y dźiedźictwo Chryſtuſowe/ ktore oſobom Duchownym w ádminiſtrácyą podał/ náieżdża/ niſzczy/ y niemiłośiernie vboſtwo trapi. Iśći ono co Dawid S. Prorok powiedźiał Pſalm. 37, Inimici autem mei viuunt, & confirmati ſunt ſuper me, & multiplicati ſunt, qui oderunt me iniquè. Qui retribuunt mala pro bonis detrahebant mihi. Wielki grzech obmowiſk/ detrakciy/ y ſzemránia przećiwko ſługom Páńſkim/ ktory Pan Bog w Zydách onych z Aegyptu wyprowádzonych śmierćią ná puſzczy pokarał/ co przećiwko iemu ſámemu/ y przećiw ſługom iego Aáronowi y Moyżeſzowi ſzemráli/ ták iż z wielkiey liczby ludźi onych/ nie zoſtáło tylko dwáy/ Káleb Syn Iophone/ á Ioſue Syn Nun/ co weſzli do źiemie obiecáney/ Num. 26: verſ. 65. Nie wnidźie y teraz żaden do niebieſkich obiecánych rádośći/ ieśli w tym grzechu vpornie zákámiáłym zoſtáwáć bedźie. A przeto Iákub Swięty vpomina: Nolite detrahere alterutrum fratres, qui detrahit fratri, aut qui iudicat fratrem ſuum, detrahit legi, & iudicat legem Iacob. 4. Cuſtodite ergo vos à murmuratione, quæ nihil prodeſt, & à detractione parcite linguæ, quoniam ſermo obſcurus in vacuum non ibit. Os autem quod mentitur, occidit animam. Sap. 1. & Prouerb. 4. Remoue à te os prauum, & detrahentia labia ſint procul à te, eſt enim abominatio hominum detractor.

4. Czwarta przyczyná/ Wielka niezbożność/ ábo brzydka pychá/ ktora mátką tey niezbożnośći názywa. Lipſius in ſuis monitis, & exemplis Politicis: Deflexio (inquit) altera impietas ſiue irreligio. Grande vt ſic dicam malorum malum, cum homo à ratione immò à natura abit, contemptor numinis aut negator, quod illa aſſeruit, & hæc inſerit, venire ſolet, ſiue à ſuperba quadam & rudi ferocia, ſiue à vitiorum magnitudine & cumulo quæ animum manciparunt, Deo enim ſe ſubtrahis, & ne illum timeat ſpernit, Itemq; præmia omnia futura & pœnas. Nieſzczęśni tákowi/ nieſzczęśliwe ſpráwy ich. Abowiem kto Bogá opuſzcza/ bywa też od niego opuſzczony. A iáko mowi Paweł Swięty/ ad Rom. 10. Sicut non probauerunt Deum habere in notitia, tradidit illos Deus in reprobum ſenſum, vt faciant ea, quæ non conueniunt, repletos omni iniquitate, malitia, fornicatione, auaritia, nequitia, plenos inuidia, homicidio, contentione, dolo. malignitate. ſuſurrones, detractores, Deo odibiles, contumelioſos, ſuperbos, elatos, inuentores malorum, parentibus non obedientes, inſipientes, incompoſitos, ſine affectione, ſine fædere, ſine miſericordia. Qui cum Dei iuſtitiam cogno-

Rzeczeſz. Krzywde nam czyniſz/ iż nam co ſie do tych defektow nie-znamy/ niezbożność/ pyche/ y gruba ſrogość zárzucaſz. A dopieros nápominał z piſmá Swietego/ abyſmy ſie detrákciy ſtrzegli. A ty ſam tym piſmem detrahis náſzym dobrym poſtepkom? Krotko ſie tedy iuſtifikuie. Detractic abo obmowiſko to ieſt/ kiedy kto z niechęci y nienawiści/ o Bráćie y bliżnim mowi/ z vymá dobrey ſławy/ iego ná ohyde v drugich. Czego ſie tu nie czyni/ ále ten cel y koniec piſmá/ y nápominánia náſzego/ áby ſie pyſzni/ niezbożni/ y bez miłośierdźia ludźie/ poznawſzy do śiebie te grzechy/ w iá-kich ſa záślepieni/ obáczeli/ vpámietáli/ y ná potym pokutuiac tych złych nałogow wiecznie zániecháli. Powinność bowiem tá ieſt Kápłáńſka obiáśniáć y opowiádáć grzechy/ dla wyſtrzegánia ſie ich/ Clama ne ceſſes, quaſi tuba exalta vocem tuam, & annuncia populo meo ſcelera eorum. Iſa. 58. verſ. 1. Opowiádamy tedy/ że to wielka niezbożność y wzgárdá Páná Bogá/ woy-ne przeciwko iemu podnośić. Dobrá iego chwale dane y poświecone náiezdzaiac y niſzczac: Dobrym vczynkom/ práwem wymyślnym/ ktorych mamy mieć niebieſka płáca wſtret czynić/ y droge záwieráć/ pomnożenia chwały Boſkiey zábrániáć/ rożnych Sektárzow/ práwem bluźnierſtwá wárowáć. Wielka to niezbożność y pychá/ práwá Kośćiołá Chryſtuſowego Oblubienice iego łamáć/ y táka moc ábo władza przećiwko Bogu ſobie przywłaſczáć. Pyta ſie v was Troycá Przenaświetſza/ A naprzod Bog Oćiec do was ták mowi: Filius honorat Patrem, & ſeruus Dominum ſuum. Si ergo Pater ego ſum, vbi eſt honor meus? Et ſi Dominus ego ſum, vbi eſt timor meus? Malach. 1. Dopytywa ſie v was Bog Oćiec przez ſwego Proroká/ ieśli onego ábo zá Oycá/ ábo zá Páná maćie? Odpowiećie iż ták ieſt. Lecz izali ten Pan Zaſtepow/ Tworcá wſzego ſtworzenia/ świetokrayſtwy/ zdźierſtwy/ nieposłuſzeńſtwem/ vćiſkiem vboſtwá/ y táka hárdośćia vczczony bywa? Pomyśl á vważ/ bo o twoie zbáwienie idźie. Quia dies Domini exercituum ſuper omnem ſuperbum & excelſum, & ſuper omnem arrogantem, & humiliabitur. Iſa. 2. v. 12. Nápomina y S. Piotr w ſwoim liśćie: Si Patrem inuocatis eum, qui ſine acceptione perſonarum iudicat, ſecundum vniuſcuiuſq; opus, in timore incolatus veſtri conuerſamini, Deponentes omnem malitiam, & omnem dolum, & ſimulationes, & inuidias, & omnes detractiones, ſicut modo geniti infantes, rationabile ſine dolo lac concupiſcite. Pyta ſie Chryſtus Pan v was/ iáko niegdy od Szawłá ſie pytał. Actuum Apoſt. 9 Dla czego onego w członkách iego/ w vbogich prześláduiećie/ y wyrobek rak ich/ co nim żyć máia gwałtem wydźieraćie. Durum eſt vobis contra ſtimulum

Cal-

plány opowiada/ rządząc Swięty Kośćioł/ [illegible]
dáie/ hárdźie śię nie posłuſznemi będąc ſprzećiwiaćie/ zápámiętywáiąc ártykułu wiáry. Wierzę w Duchá Swiętego.

5. Piąta może bydź tey niezbożnośći przyczyná PP. Zołnierzow z Pogány/ z Schiſmátykámi y odſczepieńcámi nieostrożna conuerſatio, od nich ábowiem biorą y vczą śię wiele złego: Bo v tych nie máſz boiáźni Bożey/ nie máſz práwie żadnego nábożeńſtwá prawdźiwego/ nie máſz miłośierdźia/ nie máſz pokory/ nie máſz wſtrzemięźliwośći/ ſpráwiedliwośći/ przystoynośći/ poſzánowánia zwierzchnośći / áni inſzych cnot Chrześćiáńſkich. Przeto od tych rożnych ſekt ludźi bierze śię záráza/ podług słow Apostolſkich 1. Corint. 15. v. 33 Corrumpunt mores bonos colloquia mala, Záczym ostrożne miáłoby z nimi bydź Towárzyſtwo. Bo z iákim kto towárzyſzy / tákim śię stawa. Cum Sancto Sanctus eris, & cum viro innocente innocens eris, & cum electo electus eris, & cum peruerſo peruerteris. Pſal. 117. v. 26. Od nich ono przystowie w vśćiech Zołnierſkich pewne ieſt wźięte: Zołnierz miłośierny/ á zalotnik wstydliwy/ nie doydą ſwych záwźiętośći. Od nich z Turſká/ po Cyrkáſku stroie/ chody/ mowy/ obyczáie/ postępki.

6. Szosta przyczyná/ że pod Chorągwią w gromádźie zostáłą. Dla czego w nádźieie gromádki śmielſzemi śię ná wſzytko złe stáwáią. A potęgę y męſtwo w przod ná ſwoie Brácia/ Kápłány/ vbostwo bezbronne/ czego Pogáństwo w ſwych Prowincyách nie czyni/ iáko Nieprzyiáćiele iácy w Oyczyźnie ſwey obracáią. Zołnierz y Krol S. Dawid z Pánem Bogiem śię ták vmawia. Fortitudinem meam ad te cuſtodiam, Quia Deus ſuſceptor meus es. Pſal. 58. verſ. 10. Abowiem ty ieſteś Błogosłáwiony Pan Bog moy/ ktory vczyſz ręce moie do potyczki/ y pálce moie do Woyny/ Pſal. 143. Izali to przystoyna/ pobożna y Swięta/ abyś tę rękę/ ktorey ſam dawa śiełę ku wzgárdźie Bogá ſwego/ ná poddáne iemu oddáne y pomnożenie chwały iego poświęcone podnośić y obracáć miał? Ná nieprzyiáćiele Krzyżá Swiętego/ y miłey Oyczyzny tę potęgę Chorągwi/ á nie ná Brácia ſwą obracáć należy. Są y inſze przyczyny tey nieſpráwiedliwośći/ y niezbożnośći/ kiedy tych iáko przednieyſzych przestáną pácyentowie/ łácnieyſza będźie/ drugie potym obiáśnić y leczyć. Teraz zá krotkim pokazániem/ że te Stácye Zołnierſkie/ ábo raczey zdźierſtwá/ gwałty/ y vćiſk vbogich dźieią śię przećiwko práwu Bożemu/ y wſzytkiego Chrześćiánſtwá/ y nie mogą bydź zá dobry zwyczay/ ále zá wielki grzech poczytáne/ ktory ſumnienie wielce trudni/ záwodźi/ y ná wieczne potępienie ćiągnie. Przeto gdy tych złych nálogow

[illegible]/ w łáſce Bożey / w błogoſłáwieńſtwie iego Swietym/ w nie- śmiertelney dobrey ſławie v wſzech poſtronnych zoſtáwáć bedą. Dá tá- kowym Pan Bog záwſze pożądáne nád nieprzyiaćioły pewne zwyćieſtwá/ dá y bogáctwá bez vtrapienia vboſtwá. Ten bowiem ſam bogáte ná świećie czyni. Dá náwet wſzytko obſićie poćieſzne iáko to obiecał/ gdy w przod Kroleſtwá Niebieſkiego y ſpráwiedliwośći iego ſzu- káć bedźiemy.



NJel em gárdźiß Rycerzu/ gdy ſie zdźierſtwem báwiß/
Dla zdźierſtwá/ wiedz to pewnie/ piekłá ſie nábáwiß.
Dla vćiſku vboſtwá/ Niebo wieczne ſtráćić/
Piekłá doſtáć/ dla tego żeby ſie zbogáćić;
Záprawdę to ßáleńſtwo. Lepßa cząſtká w Niebie/
A niż wźięty groß z płáczem w doczeſney potrzebie.

Do tychże.

NJeſtetyż ná teraznie wieku tego ſumy/
Ktore nowych y hárdych przynoßą rozumy/
Co mniemáią/ że ſtárych dowćipem przechodzą/
A záprawdę w ſtárzyſinie dyſkurſem ſwym brodzą.
Jedni ſie prawdy dźierżą: drudzy bronią błędy/
Nowa rzecz ieſt pokątna/ ſtára prawdá wßędy.
Nic nowego pod ſłońcem/ powiedźiał Duch Swięty/
Prawdą pogárdzáiący/ ieſt człowiek przeklęty.
Gdyć prawdę pokazano/ czemu iákieś knuieß
Skázy á nie zwyczáie/ ſtáre práwo pſuieß?
Niechćiy bydź ták wynioſły/ á w ſwoim rozumie
Dawne trzymay práwidłá/ bo zginieß w ſwey dumie.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0010222

